

# Zapiski Zalewskie



## SPIS TREŚCI:

1. Zalewo, stolica Oberlandu .....	6
2. Wzgórze z kościołem pw. św. Jana .....	8
3. Kompleks szkolny w Zalewie .....	10
4. Cmentarz żydowski w Zalewie .....	12
5. Pomnik napoleoński w Zalewie .....	14
6. Bądko – dwór w neogotyckim stylu .....	16
7. Jarnołtowo i Immanuel Kant .....	18
8. Pozorty, dworek nad jeziorem .....	20
9. Drynki nad jeziorem Pozorty .....	22
10. Budwity – cesarski dworzec .....	24
11. Małdyty i Zajazd pod Kłobukiem .....	26
12. Grodzisko w Janikach Wielkich .....	28
13. Dworek Sople .....	30
14. Czulpa .....	32
15. W Jaśkowie nad jeziorem Jaśkowskim .....	34
16. Śliwa, Karpowo, Wieprz .....	36
17. Gubławki nad Zatoką Kraga .....	40
18. Boreczno - wieś z 700 - letnią historią .....	42
19. Karczmisko .....	44
20. Mozgowo .....	46
21. Akwedukt na Jeziorze Karnickim .....	48
22. Karnity, neogotycki pałac .....	50
23. Dobrzyki .....	52
24. Kanał Dobrzycki .....	54
25. Matyty - dzieje wsi .....	58
26. Jerzwałd .....	60
27. Kanał Jerzwałdzki .....	62
28. Jezioro Jasne .....	64
29. Lipowy Ostrów .....	66
30. Zamek krzyżacki w Przezmarku .....	68
31. Grodzisko w Starym Dzierzgoniu .....	70
32. Pułłowice, malowniczy dwór .....	72

## Od Towarzystwa Miłośników Ziemi Zalewskiej

W maju 2019 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej podpisało umowę o dofinansowanie ze środków Gminy Zalewo projektu pt. „Opracowanie i wydanie biuletynu opisującego historię, kulturę i życie dawnych mieszkańców Zalewa i okolic (dwie edycje)” w ramach otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w roku 2019 z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego. Niniejszym przekazujemy naszym czytelnikom drugą edycję biuletynu w postaci e-booka (PDF).

Życzymy przyjemnego czytania!



Zalewo. Ekomarina nad jeziorem Ewingi zimą

## Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy Wam do rąk miniprzewodnik po gminie Zalewo i jej okolicach. Formuła tego przewodnika została wypracowana podczas wielu dyskusji członków i sympatyków Towarzystwa Miłośników Ziemi Zalewskiej.

Jest to przewodnik całkowicie SUBIEKTYWNY, prezentujący nasze spojrzenie na ziemię zalewską i te miejsca, które warto według nas odwiedzić nie tylko w gminie Zalewo, ale też w sąsiednich gminach: Stary Dzierzgoń, Małdyty, Ilawa. Staraliśmy się zwrócić Waszą uwagę na pozornie mało atrakcyjne i mało znane: pałace i dworki, kościoły i stare cmentarzyki, grodziska i kurhany, malownicze jeziora i kanały, pomniki i ścieżki edukacyjne. Wg naszej oceny są warte bliższego poznania. Wszędzie tam byliśmy: indywidualnie i na wycieczkach (parę fotografii w załączeniu). Liczymy na to, że przewodnik trafi do rąk turystów, którzy chętnie poznają „tajemnice” naszego regionu.

Osoby, które współtworzyły to wydanie „Zapisków Zalewskich” to: Kazimierz Skrodzki, Leszek Korbias, Hubert Baumann, Krystyna Kacprzak, Bernard Król, Zbigniew Woś, Sonia i Piotr Taciak, Sławomir Dylewski, Grzegorz Peplowski.

Serdecznie dziękujemy w/w autorom tekstów, ale także autorom zdjęć i ilustracji: Kazimierzowi Skrodzkiemu, Krystynie Kacprzak, Bernardowi Królowi, Edwardowi Całce, Soni i Piotrowi Taciak, Anicie Czarnieckiej i Paulinie Marchlewicz oraz naszym drogim sponsorom. Redakcja całości to dzieło Krystyny Kacprzak i Bernarda Króla.

Miłej lektury!

## Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej



Rezerwat przyrody „Jasne”.  
Rzeźba Biały Chłop z wycieczkowiczami



Wycieczkowicze na tle  
dworku w Pozortach





# 1. Zalewo, stolica Oberlandu

Początki miasta sięgają końca XIII w. kiedy to osiedleńcy m.in. z niemieckiego miasta Saalfeld w Turynii przybyli nad j. Ewingi, aby założyć miasto na miejscu dawnego grodziska i osady pruskiej położonej w centrum ziemi Geria w Pomezanii. Prawa miejskie nadał osadzie, którą też nazwano Saalfeld, komtur krzyżacki z Dzierzgonia w 1305 r. Mieszczanie za zgodą Krzyżaków wybudowali w latach 30. XIV w. kanał żeglowny (Kanał Dobrzycki) na Jeziorak, który umożliwiał wywóz miejscowych produktów, a także ułatwiał transport surowca do budowy miasta.

Średniowieczne Zalewo, otoczone warownymi murami z basztami i fosą, rozwijało się pomyślnie. Świadczyć o tym może skarb złotych monet - florenów z lat 1340-1350, a znaleziony w Zalewie w 1991 r. Czasy panowania pierwszego świeckiego władcy Prus Książęcych księcia Albrechta były złotym okresem dla miasta. Zalewo, położone na szlakach handlowych i komunikacyjnych, wybrane zostało na stolicę jednego z trzech okręgów - okręgu oberlandzkiego (1525-1752). Książę ustanowił również w Zalewie konsystorium pomezkańskie, jedno z dwóch w Prusach. Powstała w mieście szkoła książęca, jedna z trzech szkół prowincjonalnych w państwie, w której nauczano również języka polskiego. Jej ukończenie dawało wstęp na europejskie uniwersytety. W pierwszej połowie lat 50. XVIII w. miasto nad Ewingami prawdopodobnie często odwiedzał Immanuel Kant, pracujący jako nauczyciel domowy w pobliskim Jarnołtowie, a później znany jako światowej sławy filozof i rektor Uniwersytetu w Królewcu.

Duże zniszczenia miasta, oprócz wcześniej spowodowanych wojnami szwedzkimi, powstały na skutek wielkiego pożaru w 1688 r. Z kolei w 1710 r. w mieście wybuchła epidemia dżumy, z której ocalało zaledwie 7 osób. W 1807 r. kwaterował w mieście cesarz Napoleon Bonaparte oraz dywizja gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. W drugiej poł. XIX w., w związku z budową Kanału Elbląskiego i uzyskania wodnego połączenia z Ostródą i Elblągiem, miasto przeżywało rozkwit gospodarczy. Powstały zakłady produkcyjne, głównie tartaki. W 1893 r. miasto uzyskało jeszcze połączenie kolejowe z Elblągiem i Ostródą. W 1942 r. Zalewo liczyło 3350 mieszkańców. Pod koniec wojny, po zajęciu 22 stycznia 1945 r. miasta przez Armię Czerwoną, Sowieci rozpoczęli podpalanie kamienic na Starówce. W efekcie zostało zniszczone 70% zabudowy miejskiej, połączenia kolejowe zlikwidowane, a miasto utraciło prawa miejskie odzyskane dopiero w 1987 r.

Obecnie Zalewo liczące ok. 2160 mieszkańców jest ośrodkiem handlowo-usługowym z dobrze rozwiniętym przemysłem (głównie spożywczym, metalurgicznym i drzewnym). Słynie też, tak jak w dawnych czasach, z odbywających się co czwartek jarmarków, na które przybywają chętni z bliskich i dalszych okolic. Dzięki wybudowaniu nowoczesnej ekomariny nad j. Ewingi i połączeniu z Jeziorakiem i systemem Kanału Elbląskiego miasto staje się również atrakcyjnym miejscem docelowym wypraw wodnych. A uwzględniając jeszcze to, że zalewskie jezioro posiada idealne warunki do uprawiania sportów żeglarskich i ślizgania się na bojerach, Zalewo i Ewingi stają się zauważalne na mapie imprez w tych sportowych dyscyplinach.



*Zalewo. Centrum miasta*



*Zalewo. Regaty na jeziorze Ewingi*

## 2. Wzgórze z kościołem pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty, „Majestatem Oberlandu”

Budowę świątyni na miejscu dawnego grodu pruskiego i strażnicy krzyżackiej rozpoczęto w 1320 r. W 1325 r. gotowe było prezbiterium, a nawa 10 lat później. Wieżę o charakterze obronnym ukończono dopiero w 1407 r.

Kilka lat po utworzeniu parafii polskiej w Zalewie, w 1560 r. zbudowano wzdłuż północnego muru kościelnego osobny „polski kościół”, w którym odbywały się nabożeństwa dla polskiej ludności. Przybudówkę tę rozebrano w 1820 r. W czasach Księstwa Pruskiego, kiedy Zalewo było stolicą Prus Górnych, odbywały się w zalewskiej świątyni zjazdy szlachty oberlandzkiej. Na jeden z takich sejmów w 1635 r., na którym obecni byli przedstawiciele stanów z całych Prus, przybyli też posłowie króla polskiego Władysława IV, aby dopilnować uchwalenia stosownych podatków na walkę ze Szwedami.

Obecnie na ścianie wschodniej prezbiterium jest kolorowa mozaika. Z dawnego drewnianego ołtarza z XIX w. zachowany jest obraz olejny ukazujący Chrystusa na krzyżu, był to dar od ówczesnego Towarzystwa Sztuki Kościelnej w Berlinie. Obecnie obraz ten jest zawieszony na północnej ścianie nawy. Do dawnego wyposażenia kościoła należą trzy mosiężne gotyckie świeczniki.

W podłodze parteru wieży jest wmurowana stara płyta grobowa z XVII w. Jest to jedyna w kościele zalewskim zachowana płyta nagrobna poświęcona Georgowi Reimersowi, rajcy miejskiemu i jego kolejnym dwóm żonom.

W zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zachował się portret zalewskiego pastora i proboszcza Dawida Pomiana Pesaroviusa (1663-1740). Do 1945 r. obraz wisiał na ścianie chóru w kościele.

Park przy kościele (jest tu m.in. pomnik św. Jana Pawła II i św. Jana Marii Kolbe) powstał na odgruzowanej po II w. św. gęstej zabudowie miejskiej. Na jego terenie mieściła się synagoga z XIX w. spalona przez nazistów w czasie „nocy kryształowej” w 1938 r.

### **Baszta i fragment murów miejskich**

Baszta i przyległa do niej mała część murów to jedyny zachowany fragment dawnego systemu obronnego miasta z przełomu XIV/XV w. Obwarowania wzmocnione były licznymi basztami obronnymi i dwiema wieżami bramnymi, z których zachowała się tylko baszta przy kościele. W niej mieści się Izba Pamięci, w której można obejrzeć eksponaty świadczące o losach mieszkańców Zalewa - osiedleńców po II w. św. Wśród eksponatów jest też zwieńczenie wieży kościelnej (cynowa kula zawierająca szklany pojemnik) z 1870 r.

Wystawa jest czynna latem.

### **Plebania**

Plebania mieści się w neogotyckim budynku z 1898 r. Wybudowano go na miejscu poprzedniego, który spłonął 2 lata wcześniej. W 2015 r. budynek poddano gruntowemu remontowi.

### **Stodoła szachulcowa przy plebanii**

Stodoła przy plebanii, otoczona drzewami małego sadu, to jedyny zachowany w mieście budynek szachulcowy. Pochodzi z początku XIX w.



*Zalewo. Kościół pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty*



*Zalewo. Plebania i stodoła szachulcowa*



### 3. Kompleks szkolny w Zalewie

Dzieje zalewskiego szkolnictwa sięgają połowy XIV w., kiedy to funkcjonowała już szkoła łacińska prowadzona przez proboszcza, a potem przyklasztorna. Po sekularyzacji Prus brano pod uwagę założenie uniwersytetu w Zalewie, ale ostatecznie powstała w mieście w 1587 r. szkoła książęca, jedna z 3 szkół prowincjonalnych w Prusach. Jej ukończenie dawało prawo wstępu na europejskie uniwersytety. Uczniem szkoły był m.in. Krzysztof Celestyn Mrongowiusz (1764-1855), duchowny ewangelicki, filozof i językoznawca. Szkoła ta istniała do 1803 r. i była miejscem współistnienia różnych nacji i języków, uczyła szacunku dla innych kultur i pomagała kształtować postawy tolerancji.

Dopiero w 1928 r. urzeczywistniły się na nowo ambicje posiadania w mieście szkoły średniej, aczkolwiek bez prawa wstępu jej abiturientów na studia. Otwarto wtedy szkołę wydziałową – gimnazjum (*Mittelschule*) w istniejącym do dziś budynku (obecnie jest tu szkoła podstawowa). Kompleks szkolny wybudowano w kształcie litery „L” wg projektu prof. Kurta Fricka - jednego z najwybitniejszych wschodniopruskich architektów okresu międzywojennego. Była to wówczas jedna z najnowocześniejszych szkół w prowincji. Budynek miał centralne ogrzewanie oraz własne ujęcie wody. Na każdym piętrze były toalety, na korytarzach ujęcia wody pitnej, zdobione porcelanowymi figurkami. W szkole znajdowało się 12 klas, dwa służbowe pokoje rektorskie, dwa pokoje nauczycielskie oraz mieszkanie woźnego z trzema pokojami i kuchnią. Do celów nauczania w zakresie gospodarstwa domowego przeznaczona była kuchnia z elektrycznymi kuchenkami, także pralnia i prasownia. Ponadto dostępna była łazienka z 4 wannami i prysznic na 40 osób. Szkoła dysponowała nowocześnie wyposażoną salą gimnastyczną z wewnętrznym balkonem i sceną. W skład kompleksu wchodziła również remiza strażacka z charakterystyczną wieżą do suszenia strażackich węży (funkcjonowała tu jeszcze długo po wojnie).

Całość ocalała z pożarów wznienych przez Rosjan w 1945 r. może dlatego, że w budynku szkoły w nocy po zdobyciu miasta przez Armię Czerwoną zakwaterował sztab gen. Ksenofonta Małachowa, d-cy 29 Korpusu Pancernego.

Wnętrze i otoczenie remizy utrwalone zostały w filmowym dramacie obyczajowym Piotra Trzaskalskiego „Mistrz” (2005 r.). W budynku szkoły znajduje się tablica poświęcona architektowi prof. Kurtowi Frickowi. Wystawa 26 tablic przygotowana przez Centrum Kultury Prus Wschodnich w Ellingen/Niemcy pt. „Kurt Frick. Architekt z Prus Wschodnich” jest obecnie w dyspozycji Towarzystwa Miłośników Ziemi Zalewskiej i jest wypożyczana do różnych instytucji (biblioteki, szkoły, urzędy).

Mało znany jest fakt, że dorodna lipa na dziedzińcu szkolnym poświęcona jest dwóm przyjaciółom: poecie Johannowi Wolfgangowi von Goethe i kompozytorowi Carlowi Friedrichowi Zelterowi (taki podpis widnieje na starych pocztówkach ze szkołą i lipą w Zalewie). Obaj zmarli w 1832 r. więc, być może, została zasadzona na 100 – lecie ich śmierci w 1932 r.?



Zalewo. Budynek szkolny

## 4. Cmentarz żydowski w Zalewie

Zalewski cmentarz żydowski stanowi niezwykle cenny zabytek ponad 700 - letniej historii miasta. Tym bardziej, że oprócz Szczytna i Miłakowa na terenie Warmii i Mazur trudno znaleźć drugi, równie dobrze zachowany. Jest jedynym ocalałym do dziś cmentarzem żydowskim w powiecie iławskim.

W 1829 r. kupiec żydowski Joseph Saul Rosenbach zakupił parcelę sześciomorgową za 15 talarów pod cmentarz żydowski. Jego grób znajduje się do dziś na cmentarzu, na jego skraju, z charakterystycznie wrośniętym w płytę nagrobną drzewem. Po likwidacji gminy żydowskiej w 1936 r. nekropolia powoli popadała w ruinę. W okresie hitlerowskim cmentarz został częściowo zniszczony i przez długi czas był zarośnięty, nie oznakowany, nie ogrodzony. Ale w 1992 r. został wpisany do rejestru zabytków, a w 2004 r. jego teren został oczyszczony i ogrodzony. Na ocalałych płytach nagrobnych najstarsze daty sięgają 1860 r.

Cmentarz żydowski w Zalewie zajmuje obecnie obszar około 0,10 ha. Znajduje się tu obecnie 46 mogił, w tym 12 ma tablice nagrobne w bardzo dobrym stanie. Przeważającą ich część otoczona jest obramówkami. Wszystkie ozdobione są inskrypcjami, większość w języku hebrajskim, niektóre są dwujęzyczne: hebrajsko - niemieckie. Ciekawe są także znajdujące się na nagrobkach daty śmierci, podane w kalendarzu żydowskim (jak wierzono - od stworzenia świata) i ogólnie przyjętym kalendarzu chrześcijańskim. I tak na przykład na grobie Louisa Hirschfelda widnieje rok 5628 (wyłącznie po hebrajsku), czyli rok 1868. W judaizmie płyta nagrobkowa nazywana jest macewą. To pionowo ustawiona kamienna, prostokątna płyta, najczęściej u góry zakończona łukiem. Na jednej z macew w Zalewie widnieje wizerunek złamanej palmy - symbolizuje on czyjąś przedwczesną śmierć. Niedaleko wejścia na cmentarz na jednym z cokołów została umieszczona mała plakietka upamiętniająca rodzinę przedwojennego zalewianina - Siegfrieda Knopa, która zginęła w Holocauście. Siegfried Knop umieścił ją tam osobiście, kiedy w 2015 r. odwiedził swoje rodzinne miasto po 79 latach.

Teren cmentarza należy do miasta. Obecnie jest regularnie sprzątany przez miejskie służby, wykaszane są chwasty. Szczególną pieczę nad kirkutem pełni też Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej sprawdzając stan nagrobków i otoczenia cmentarza, popularyzując wiedzę o kirkucie wśród mieszkańców i turystów (ostatnio w projekcie „Ślady Przeszłości”). Nekropolia zalewska znajduje się na liście miejsc pochówków Żydów w Polsce, stworzonej w ramach International Jewish Cemetery Project of Association of Jewish Genealogical Societies.

Powinniśmy pamiętać, że w judaizmie niezwykle istotna jest zasada nienaruszalności grobu. Dlatego też cmentarzy żydowskich nie wolno rozkopywać. Przez szacunek dla zmarłych na cmentarzu nie wolno jeść, pić, wypasać zwierząt czy zbierać siana. W ten sposób okazujemy szacunek zmarłym.

### Warto też przeczytać:

<http://navicula.org.pl/o-nas/projekt-lipowy-ostrow/oni-byli-przed-nami/228-zydzi-w-zalewie-oberlandzie>

<http://www.kirkuty.xip.pl/zalewo.htm>



Zalewo. Cmentarz żydowski



## 5. Pomnik napoleoński w Zalewie

W Zalewie zmarli i zostali pochowani żołnierze napoleońskiej Wielkiej Armii – m.in. uczestnicy słynnej bitwy z 1807 r. pod Iławą Pruską (niem. *Preußisch-Eylau*, obecnie *Bagrationowsk* w Rosji). Zmarli Francuzi zostali pochowani na terenie miejskiego cmentarza. Od lutego do grudnia 1807 r. miasto pozostawało pod kontrolą Francuzów goszcząc tutaj 6/7 czerwca na noclegu samego cesarza Napoleona Bonaparte.

W 2010 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej w ramach projektu „Nieznane ślady historii - groby żołnierzy napoleońskich w Zalewie” postawiło pomnik, który został wykonany z brazylijskiego granitu o nazwie „Blues in the night” w firmie kamieniarskiej „Murkam”. Na pomniku widnieje wizerunek dobosza (pochodzący z litografii D. A. Raffeta pt. *Pobudka z 1848 r.*) budzącego swych zmarłych towarzyszy do ostatniej zbiórki. Napis (także w jęz. francuskim) na pomniku głosi:

TU, NA DAWNYM  
MIEJSKIM CMĘTARZU SZPITALNYM  
ISTNIEJĄCYM OD XV W. DO 1840 R.  
SPOCZYWAJĄ SZCZĄTKI ŻOŁNIERZY  
NAPOLEOŃSKIEJ WIELKIEJ ARMII,  
ZMARŁYCH W ZALEWIE  
PODCZAS KAMPANII 1807 R.

Pomnik znajduje się w parku miejskim, w miejscu, w którym niegdyś mieścił się dawny cmentarz, a do 1945 r. stał pomnik upamiętniający ofiary I w. św.



Zalewo. Pomnik napoleoński



Pomnik napoleoński w miejskim parku



Zalewo. Pomnik napoleoński. Wizyta francuskiego generała dywizji i żołnierzy transportu wojkowego Francji (wrzesień 2011 r.)



## 6. Bądkki - dwór w neogotyckim stylu

Bądkki są niewielką miejscowością położoną w powiecie iławskim, 6 km na północny wschód od Zalewa. Nazwa wsi pochodzi od Prusa o imieniu Bundeck. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z 1397 r., od końca XIV w. należała do tzw. dóbr rycerskich. Zachowała się mapa Bądek z 1620 r., która przedstawia wały, kopce oraz kamienie sakralne, będące dowodem na istniejącą wcześniej osadę Prusów. W XVII w. Bądkki były w posiadaniu rodziny Rekowskich, na przełomie XVII i XVIII w. przeszły w ręce rodziny von Mohr. W 1859 r. dobra w Bądkkach zakupił Johann Martin Stoppel (1837-1887), syn kupca z Hamburga. W rękach rodziny Stoppel pozostaly Bądkki do czasów II w. św. W 1869 r. Stoppelowie wybudowali w Bądkkach neogotycki dwór otoczony rozbudowanym folwarkiem. Urokliwy budynek z czerwonej cegły, wzniesiony na planie litery H, chociaż obecnie nieco oszpecony powojennymi dobudówkami, nadal jest jednym z najlepiej zachowanych i najciekawszych dworów XIX w. na terenie dawnego Oberlandu. Liczne ryzality, ganki z balustradami przywodzą na myśl gotyckie zamki. Domniemanym projektantem dworu jest Johannes Vollmer (1845-1920), młody berliński architekt, który w ciągu swojego życia specjalizował się w neogotyckiej architekturze sakralnej, a zasłynął budową pomnika cesarza Fryderyka w Berlinie, a także berlińskiego dworca przy Hackescher Markt.

Wokół dworu zaprojektowane zostało także niewielkie założenie parkowe, które tworzone było na wzór romantycznych parków o nieregularnym układzie, a w którym (według przekazów mieszkańców Bądek) do niedawna rosły jeszcze dąglezje i sekwoja (choć tej dziś próżno szukać). Natomiast można odszukać z powodzeniem inne drzewo - platan, rośnie niedaleko dworu. Interesujące są także same zabudowania folwarczne z tzw. muru pruskiego i ogólny układ urbanistyczny wsi. Dociekliwi znajdą także pozostałości po przedwojennym małym agregacie prądotwórczym niedaleko dworu.

Bądkki przetrwały II w. św. bez uszczerbku, a dwór i folwark przeszły w zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich, po czym włączono je do majątku PGR w Małdytach. W latach 50. XX w. budynki dostosowano do nowych funkcji - w dworze wydzielono mieszkania dla pracowników, biura PGR, a pomieszczenia pierwszej kondygnacji przekształcono w szkołę podstawową (później mieściło się tam przedszkole). Po zmianach ustrojowych, około 1991 r. teren ten przejęła Agencja Własności Rolnej, a od 1994 r. dzierżawi je prywatny przedsiębiorca.

Do Bądek prowadzi ciekawa trasa piesza lub rowerowa z Zalewa drogą na Koszajny, a następnie starą aleją lipową i dębową - prosto do centrum wsi.



*Bądkki. Dwór*



## 7. Jarnołtowo i Immanuel Kant - światowej sławy filozof

Jarnołtowo powstało na mocy aktu komtura dzierzgońskiego w 1308 r. Wraz z powstaniem wsi uruchomiono karczmę i erygowano parafię oraz wybudowano drewniany kościół. Dzisiejszy kościół gotycki wybudowano w latach 1329 – 1350. Najstarszymi i jednocześnie najcenniejszymi historycznie jego elementami wyposażenia wnętrza są: granitowa misa na wodę święconą w kruchcie (dawna chrzcielnica) z przełomu XIII/XIV w., chrzcielnica drewniana z XVII/XVIII w., obraz Chrystusa Zmartwychwstałego z XVI - XVII w., płyty nagrobne z XVII w. i XVIII w.

21 lipca 1410 r. król Władysław Jagiełło z wojskiem, w marszu spod Grunwaldu na Malbork, przechodził przez ziemie Jarnołtowa - co upamiętnia kilkusetletni „Dąb Jagiełły” - jarnołtowski pomnik przyrody.

W latach 1750 – 1754 w Jarnołtowie przebywał światowej sławy filozof Immanuel Kant (1724 - 1804). Kant urodził się i praktycznie całe życie mieszkał w Królewcu. W 1740 r. wstąpił na królewiecki uniwersytet, studiował logikę, etykę, metafizykę, prawo naturalne i matematykę. W 1746 r. wyjechał do pracy jako nauczyciel w Wiesielowce (wówczas: *Judtschen*, obecnie w Rosji). Potem w 1750 r. udał się do Jarnołtowa (wówczas: *Groß Arnsdorf*). Został prywatnym nauczycielem w majątku właściciela Jarnołtowa Bernarda Fryderyka von Hülsena i nauczał trzech jego synów. W Jarnołtowie przebywał do początku roku 1754. Nieznane jest dokładne miejsce usytuowania w Jarnołtowie ówczesnego domu Hülsenów. Dwór, którego ruiny pozostają do dziś, został zbudowany później, 16 lat po wyjeździe Kanta. Wybudował go d. uczeń Kanta - Jerzy Fryderyk von Hülsen. Korzystał też później z sugestii Kanta przy kształceniu własnych dzieci.

Podczas pobytu w Jarnołtowie Kant przygotowywał swoją dysertację doktorską O ogniu (*De ignis*). Prawdopodobnie korzystał wtedy z zalewskich księgozbiorów i spotykał się ze środowiskiem intelektualnym Zalewa. Być może Kant chadzał wtedy podmiejską drogą nazwaną później na jego pamiątkę Drogą Filozofów (*Philosophenweg*), obecnie jest to ulica Piaskowa w Zalewie.

Według przekazu świadków, Kant niejako powrócił jeszcze do Jarnołtowa symbolicznie, bo przyjechały tu na kilka lat oryginały jego prac. Podczas II w. św. składowano w pałacu w Jarnołtowie księgozbiory i archiwalia królewieckie. Były wśród nich także oryginały tekstów Kanta z okresu 1776-1791. Dokumenty te wywieziono z Królewca w obawie przed bombardowaniami miasta. W 1945 r. księgozbiory te wywieziono z Jarnołtowa i po wielu perypetiach dotarły do Olsztyna. Część z nich zachowała się i jest przechowywana w Archiwum Państwowym.

Kant w swoich pracach dokonał niczym kopernikańskiego przewrotu w filozofii, jego dokonania wywarły silny wpływ na rozwój całej europejskiej filozofii. Pozostawił po sobie ogromny uniwersalny dorobek naukowy, z którego czerpią pokolenia do dzisiaj.

W 1994 r. w Jarnołtowie odsłonięto tablice pamiątkowe nawiązujące do pobytu Kanta w tej wsi. W 2019 r. odnowiono je i przeniesiono na budynek dzwonnicy jarnołtowskiego kościoła. Ukończono też budowę „Zakątka Immanuela Kanta”.



Jarnołtowo. Zakątek Immanuela Kanta



Jarnołtowo. „Dąb Jagiełły”



## 8. Pozorty, dwór nad jeziorem

Dawniej pruska wieś czynszowa z 1353 r. Do połowy XIX w. majątek w Pozortach należał do dóbr właścicieli z Małdyt. Między 1830 i 1840 r. do Prus Wschodnich przybyło trzech zięciów Johanna Andreasa Carla Wendenburga z Saksonii. Dwóch zięciów otrzymało majątki w Drynkach i Mazankach, natomiast trzeci zięć - Carl Schäfer - dostał w 1845 r. dobra rycerskie w Pozortach (niem. *Posorten*). W 1906 r. jego syn, Carl Schäfer junior, ożenił się z Irmgard Riedel, najmłodszą córką właściciela dóbr w Małdytach. Gdy w 1914 r. wybuchła wojna - został powołany do wojska, gdzie zginął na froncie; natomiast Carl senior wrócił i zarządzał majątkiem w Pozortach. Dobra rycerskie Pozorty pozostały w posiadaniu tej rodziny do 1945 r.

Dwór w Pozortach został zbudowany w 1924 r. na miejscu poprzedniego domu, który spłonął w 1913 r. Położony jest 6 km na północny wschód od Zalewa, na wysokim brzegu czystego i głębokiego jeziora Pozorty. Otoczony 1,5 ha parkiem, w którym zachowały się przepiękne starodrzewy, a wszystko nad leżącym tuż obok jeziorem. Dwór posiada dwie kondygnacje, założony na rzucie kwadratu, pokryty jest dachem czterospadowym. Główne wejście od frontu posiada szerokie schody, od strony jeziora werandę i taras.

Obecnie dwór jest własnością prywatną. Prowadzony przez kilka lat remont, zakończony w 2004 roku, przywrócił dawny, rodzinny i przytulny charakter obiektu. Sale pozwalają na organizowanie różnego rodzaju balów, imprez, szkoleń i uroczystości. Chętni mogą poprobować tradycyjnych potraw kuchni polskiej. Na piętrze są przygotowane dla gości 2 -, 3 - i 4 - osobowe pokoje.

We wsi nieopodal dworu jest plaża wiejska nad jeziorem. Została zagospodarowana pod koniec 2014 r. w ramach projektu PROW, którego beneficjentem było Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej.



*Pozorty. Dwór od frontu*



*Pozorty. Dwór od strony ogrodu*



*Plaża wiejska nad jeziorem Pozorty*



## 9. Drynki nad jeziorem Pozorty

Drynki (prus. *Drinken*, niem. *Drenken*). Miejscowość wzmiankowana w dokumentach z 1304 r., kiedy Konrad von Sack, mistrz Zakonu Krzyżackiego w Prusach, podarował braciom Toledrao, Dingete i Tidde część pola *Drenken* i łąkę na polu *Mulgeyne* (w okolicy Drynek) w zamian za pole *Woyseten* (miejsce trudne dziś do zidentyfikowania). Tu na 12 włókach założono wieś *Drinken*. Pierwotna nazwa wsi najprawdopodobniej wywodziła się od imienia Prusa - Drinka. W latach 1945-1946 miejscowość nazywała się Zdrążek.

Dwór w Drynkach, pięknie położony nad jeziorem Pozorty, usytuowany jest z otwarciem widokowym na jezioro w otoczeniu rozległego parku. Został wybudowany przez Percy'ego Marshalla (\*15.09.1838 – †09.03.1909) w 1870 r. Jego ojcem był konsul angielski i kupiec gdański Francis Marshall. Matka Joanna pochodziła ze znanego szkockiego klanu Maclean of Coll. Jej dziadkiem był Archibald I McLean, szkocki kupiec, który w 1753 r. wyemigrował do Gdańska. Poślubił on Marię Simpson z Kłajpedy i miał z nią syna Archibalda II McLean, a ten z Anną Julianą Johanną Schländer miał m.in. córkę Joannę vel Annę (\*1813 – †1878). Percy Marshall ożenił się z Albertiną Schäfer (\*1847 – †1925) z pobliskich Pozort. Mieli 11 dzieci. W 1927 r. majątek w Drynkach od córki Percy'ego, Lucy Margaret Selwig, kupił Otto Jahr, przybyły z miejscowości Małe Walichnowy (obecnie w gminie Pelplin, woj. pomorskie). Rozwinął w Drynkach uprawę ziemniaków i zbóż jako materiału siewnego oraz hodowlę bydła. Gdy zmarł w 1938 r., w majątku do 1945 r. pozostała jego żona Gertrud Jahr z trójką dzieci: Eriką, Wernerem i Gabriele.

Stojący do dziś dwór to skromna ceglana budowla. Surową, jednopiętrową bryłę zdobi narożna wieża, związana z elewacją frontową oraz wieloboczny taras przy bocznej elewacji. Jest to wyjątkowy na tym terenie przykład tak dobrego stanu obiektu zabytkowego. Po wojnie, do 1993 r. użytkowała go Centrala Nasienna z Ostródy jako ośrodek kolonijny dzieci i młodzieży. Obecnie jest własnością prywatną.

W parku zachował się piękny drzewostan, okazy jesionów i buków czerwonych. Nieopodal, na wzniesieniu, znajduje się mały, zadbane przez właściciela dworu, cmentarzyk rodowy. Pochowani są tu: Percy Marshall, jego żona Albertine oraz ich synowie Frank James i Walter Martin, którzy zginęli podczas I w. św. Jest tu też grób Ottona Jahra i jego żony Gertrud, która została bestialsko zamordowana przez Sowietów. Na cmentarzyku odnaleziono ostatnio dwa krzyże nagrobne. Jeden - upamiętniający Henry Marshalla, syna Percy'ego i Albertiny Marshall, który żył tylko pół roku. Drugi - należący do Friderike Auguste Amalie Wendenburg, która żyła w latach 1819 - 1845 i była żoną Bernarda Ludwiga Pfeiffera, ówczesnego właściciela majątku w Drynkach.



Drynki. Dwór



Drynki. Mały cmentarzyk rodowy



## 10. Budwity – cesarski dworzec

To jeden z najoryginalniejszych obiektów tego typu na terenie północnej Polski. Znajduje się przy nieczynnej już linii kolejowej Małdyty-Malbork. Co ciekawe, budynek początkowo stał w innym miejscu, przy tej samej linii kolejowej, ale w Prakwicach koło Dzierzgonia.

Budowa dworca w Prakwicach była ściśle związana z łowiecką pasją cesarza Niemiec Wilhelma II, panującego w l. 1888-1918. W l. 1885 – 1906 był często gościem właścicieli Prakwic - rodu zu Dohna-Schlobitten ze Słobit, jednego z najznamienitszych rodów w Prusach Wschodnich. Efektem cyklicznych polowań cesarskich było ok. 500 zastrzelonych rogaczy, z których najbardziej efektowne, tzw. „kapitalne”, zostały uczczone kamieniami pamiątkowymi tzw. „Kamieniami Wilhelma”. Do dziś zostały odnalezione i rozpoznane 22 takie kamienie.

Regularne polowania Wilhelma II niosły za sobą konieczność godnego przyjęcia władcy. Takemu celowi miał służyć mały dworzec przy uruchomionej w 1893 r. linii kolejowej Małdyty-Malbork przebiegającej w pobliżu Prakwic. Był to drewniany budynek, zadaszony siodłowym (dwuspadowym) dachem krytym dachówką ceramiczną. Pierwotnie miał kształt podkowy. Od strony trakcji kolejowej pod wieżyczką znajdował się wykusz z okazałym potrójnym oknem. Początkowo była tutaj również długa, zadaszona weranda podparta ozdobnymi, ażurowymi słupami. Wilhelm II był miłośnikiem stylu staronorweskiego (w takim stylu wybudowano też dwór myśliwski w Romintach w Puszczy Rominckiej). Prawdopodobnie dlatego wśród ozdobnych elementów snycerki znalazły się nawiązania kojarzące się z kulturą dawnych wikingów. Budynek dworca, powszechnie nazywany „cesarskim pawilonem powitalnym” (niem. *Kaiser-Empfangs-Pavillon*), został wybudowany zapewne między 1893 a 1898 r.

Najprawdopodobniej w 1921 r. budynek dworca został przeniesiony z Prakwic na stację leżącą przy linii Małdyty-Malbork, noszącą obecnie nazwę Budwity, a wówczas *Ebenhöh* (niemiecka nazwa pochodziła od nazwiska właścicieli okolicznych dóbr rodu von Eben). W Prakwicach po cesarskim dworcu pozostał tylko pusty plac. Przeniesienie było możliwe ze względu na drewnianą konstrukcję budynku. Po przenosinach zmieniono jednak jego kształt, rezygnując ze skrzydła od strony peronu. W okresie dwudziestolecia międzywojennego zmodernizowano stację. Stacja kolejowa w tym czasie odgrywała również rolę towarową, bowiem w odległości kilkuset metrów funkcjonowała torfownia i cegielnia, będące częścią majątku Budwity (niem. *Bauditten*)

W 1945 r. większość lokalnych linii kolejowych na Warmii i Mazurach została rozebrana przez Sowiec. Taki sam los spotkał linię Małdyty-Malbork, ale w 1949 r. ponownie ją uruchomiono, jako jedną z nielicznych linii w tej części ówczesnego woj. olsztyńskiego. W latach osiemdziesiątych XX w. stan obiektu stale się pogarszał.

Przemiany gospodarcze po 1989 r. oraz polityka PKP spowodowały likwidację wielu podrzędnych linii kolejowych. W 1999 r. zamknięto również linię kolejową, przy której stał dworzec. Doprowadziło to do jego stopniowego upadku.

Obecnie budynek dworca jest własnością prywatną i jest wyremontowany. Nabrał dawnego interesującego wyglądu.



Budwity. Dawna stacja kolejowa



## 11. Małdyty i Zajazd pod Kłobukiem

Zajazd pod Kłobukiem powstał na bazie części zabudowań pałacowych w Małdytach (niem. *Maldeuten*). Majątek Małdyty w XVII i XVIII w. był własnością rodziny von Houwald. W 1826 r. majątek w Małdytach kupił Friedrich Wilhelm Reichel, którego najstarszy syn Karl Wilhelm otrzymał w 1861 r. tytuł szlachecki. W literaturze, nawet tej poważnej, pałac często mylony jest z podobnym obiektem, wchodzącym w skład dóbr Augusta II Mocnego, ale w Mołdytach (niem. *Molditten*), znajdujących się w pobliżu Reszla w powiecie bartoszyckim.

Z pięknego kompleksu pałacowego z ogrodem i cmentarzem zawieruchę wojenną przetrwał w Małdytach tylko neogotycki budynek „służbówki” z czerwonej cegły, przy bramie wjazdowej do niegdyśszego pałacu. Sam pałac znajdował się 50 m na płd. – zach., w otoczeniu parku, który w sporej części jeszcze się zachował. W trawie można jeszcze odnaleźć ślady kamiennego progu, dostrzec można boczne schodki pałacu i studnię. Kilkaset metrów dalej, na płd. – wsch., na zadrzewionym pagórku znajdował się cmentarz. Są tam dziś niktłe ślady nagrobków, a na kulminacji wzgórza resztki kwatery rodowej ostatnich właścicieli majątku.

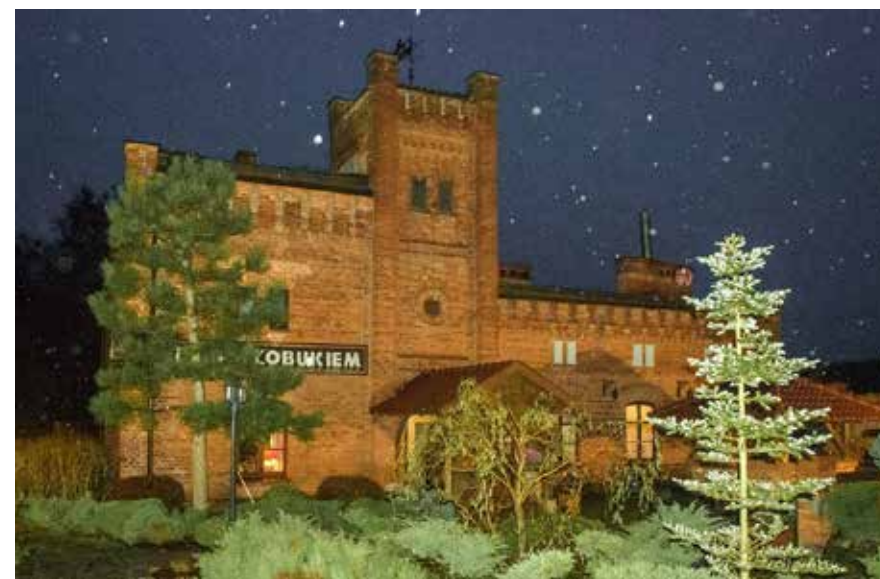
Do czasu transformacji w końcu XX w. budynek był siedzibą miejscowego PGR, po czym zyskał nowego, prywatnego właściciela, który przywrócił ocalały obiekt do dawnej świetności.

Zajazd pod Kłobukiem to obiekt związany z projektantem i budowniczym Kanału Elbląskiego - Georgiem Jacobem Steenke. Z rozpoczęciem budowy kanału Steenke przeniósł się tu z Elbląga. Pomieszczeń na biuro i mieszkania dla jego rodziny użyczył właściciel pałacu - Karl Wilhelm Reichel. Jednym z pierwszych działań po przeprowadzce było umieszczenie w ścianie budynku, przy drzwiach wejściowych, geodezyjnego repera, tj. znaku żeliwnego o bardzo dokładnie ustalonych wartościach długości i szerokości geograficznej oraz wysokości nad poziomem morza. Dziś zrekonstruowany reper znów pełni swą funkcję.

W części hotelowej zajazdu pokoje noszą nazwy najważniejszych dla Kanału Elbląskiego postaci: Georga Jacoba Steenke, Carla Lentze - projektanta maszyn wyciągowych na pochylniach i Johanna Friedricha Augusta Severina - projektanta pierwszej wersji kanału i inspektora nadzorującego w imieniu króla budowę kanału. W pokojach są ich portrety, biogramy, kopie mapy osobiście wykonanej przez inżyniera Steenke.

Specjalnością Zajazdu pod Kłobukiem jest kuchnia regionalna (np. klopsiki królewieckie, warmińskie farszyny), a chętnych do jej skosztowania nie brakuje. Mieszkancka Zalewa, która знаła smak potraw z rodzinnego domu w d. Weepers/ Wieprza nad Jeziorakiem, po spróbowaniu klopsików z Kłobuka orzekła, że idealnie przypominają smakiem przedwojenne klopsiki jej mamy - Mazurki.

Czas oczekiwania na potrawę można urozmaicić sobie zakupami w Spizarni Kłobuka. A sam Kłobuk? To lokalny mały domowy diabełek, zawsze wdzięczny za okazaną pomoc, ale również oddający w dwójnasób okazane mu zło.



Małdyty. Zajazd pod Kłobukiem

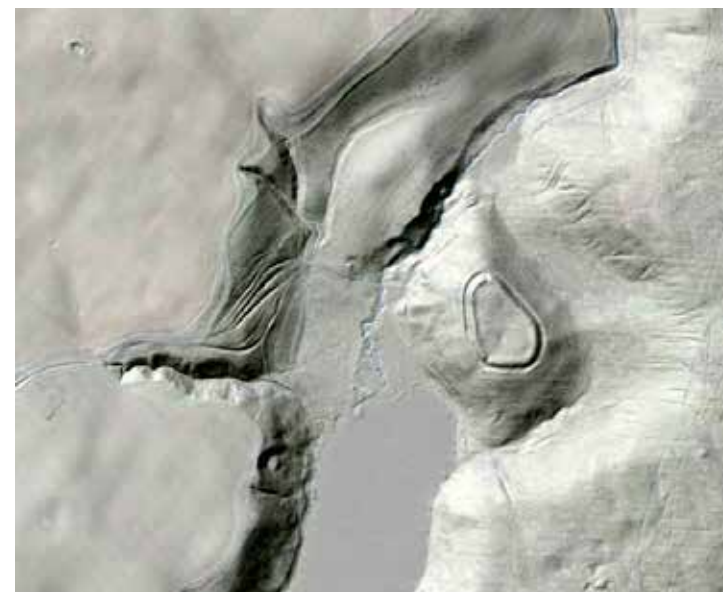
## 12. Grodzisko w Janikach Wielkich nad jeziorem Młynek

Grodzisko znajduje się przy północnym brzegu jeziora Młynek. Wzniesione zostało na wzgórzu oddzielnym od sąsiednich wzniesień dolinami, które prawdopodobnie stanowiły pierwotnie zatoki jeziora. Grodzisko, o wymiarach około 91 x 140 m, od strony południowo-zachodniej opada stromo w kierunku leżącego 25 m niżej jeziora. Obwałowanie grodziska wznosi się nieco ponad 130 m n.p.m. Majdan, o powierzchni około 60 arów, otoczony jest wałem wewnętrznym dochodzącym do wysokości 1,5 metra. Grodzisko otacza sucha fosa, którą wykopano na stokach wzgórza, 6 metrów poniżej korony wału wewnętrznego. Dodatkowo fosa została otoczona wałem zewnętrznym o wysokości do 2 m. W północnej i w południowo-zachodniej części grodziska znajdowały się przejścia bramne przez wały.

Badania przeprowadzone w ostatnich latach wykazały, że najstarsza odkryte warstwy związane są z budową i użytkowaniem grodu we wczesnej epoce żelaza. Powstał wówczas wał oraz fosa. W warstwach z VII – VIII w. stwierdzono spaleniznę na wale obronnym. Po przerwie teren ten został ponownie ufortyfikowany i zamieszkały przez Prusów we wczesnym średniowieczu (XI – XIII w.).

Właśnie nad jeziorem Młynek w 1893 r. zalewski kupiec Adolf Preuss, właściciel majątku w Janikach Wielkich, podejmował oficjeli przybyłych na wbiecie „złotego gwoźdź” z okazji zakończenia budowy linii kolejowej Elbląg – Zalewo – Ostróda. Trudno teraz dojść, gdzie ta uroczystość mogła mieć miejsce, być może przy stojącym do dziś w pobliżu jeziora ceglanym wiadukcie kolejowym. Drugi taki wiadukt można zobaczyć kilka kilometrów dalej jadąc z Jaškowa do Surzyk Małych i Wielkich. Same Janiki Wielkie to wieś wzmiankowana już w 1308 r. We wsi można zobaczyć dawny budynek stacji kolejowej, powstałej pod koniec XIX w. na linii łączącej Elbląg z Ostródą (obecnie budynek mieszkalny).

Idąc do grodziska od strony Janik Wielkich po lewej stronie mijamy zaniedbany park, w którym widoczne są jeszcze fundamenty dawnego dworu. Podążając dalej w kierunku północno-wschodnim piękną, starą aleją lipową mijamy po prawej stronie resztki dawnego cmentarza ewangelickiego, obok pasiekę. Kilkadziesiąt metrów dalej kończy się aleja i rozpoczyna się głęboki leśny wąwóz, na dnie którego płynie strumień. Krajobraz – jak w górach! Gdy pójdziemy ścieżką zboczem po lewej stronie wąwozu - dojdziemy aż do strumienia wpływającego do jeziora Młynek na jego północnym krańcu. Trzeba znaleźć przeprawę na drugą stronę strumienia, którą umożliwia powalony pień drzewa. Po jej przejściu należy wspiąć się na wysokie wzgórze przy północno - wschodnim brzegu jeziora. Na szczycie wzgórza, znanego w tradycji jako Schloßberg – Zamkowa Góra, znajdują się ślady opisanego powyżej grodziska w otoczeniu bukowego lasu. W dole widać jezioro Młynek, zbiornik o pow. 8,9 ha, długości 750 m, szerokości 150 m, maksymalnej głębokości 5 m. Współrzędne geograficzne grodziska to: N 53° 49' 41,39" E 19° 43' 41,44".



Janiki Wielkie. Grodzisko nad jeziorem Młynek  
– zdjęcie lidarowe (wg [https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp\\_2.html](https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp_2.html))



Jezioro Młynek



### 13. Dwór Sople

Pierwsza wzmianka o osadzie Sople pochodzi z 1388 r. Była to wieś pruska o nazwie *Soplyn*. W XVIII i XIX w. wieś należała do właścicieli Małdyt, m.in. rodziny von Reichel. W 1900 r. Sople zostały oddzielone od majątku, a właścicielem folwarku został Alfred Kahle (1876 - 1915). Kahle był człowiekiem wykształconym, ukończył chemię i rolnictwo. Od 1913 r. do swojej śmierci był członkiem pruskiej Izby Reprezentantów oraz frakcji Partii Konserwatystów. Dwór w Soplach spłonął na przełomie 1923/24 r. i został odbudowany wg projektu słynnego architekta wschodniopruskiego prof. Kurta Fricka z Królewca. Alfred z małżonką Anną Metelmann mieli pięcioro dzieci: Anne Marie, Christel, Elli, Hildegard oraz Ruth. Ostatnią właścicielką majątku była najmłodsza córka Ruth, po mężu Sprockhoff. Po wojnie dobra przejął Skarb Państwa, a z czasem dwór wraz z parkiem stały się własnością prywatną.

Dwór wznosi się w płn.-wschodniej części parku. Wybudowany został na planie prostokąta, fasadą skierowaną na zachód, piętrowy, nakryty dachem czterospadowym z mieszkalnym poddaszem i lukarnami. Od góry drzwi i okna zamknięte są lukami, dzięki czemu optycznie przypominają arkadowy ganek. W elewacji ogrodowej umieszczono szeroki ryzalit, poprzedzony dodatkową werandą dźwigającą balkon.

Park krajobrazowy z 1869 r., zaprojektowany został przez Johanna Larassa, słynnego architekta krajobrazu, głównie Prus Wschodnich, i twórcy najpiękniejszych parków. Larass projektował ogrody, które nie miały ściśle wyznaczonych granic, wtapiały się w otoczenie poprzez system alejek czy nasadzeń. Wykorzystywał naturalne ukształtowanie terenu, zagłębienia, naturalne stawy i strumienie, także tworząc małą architekturę. Kompozycja przestrzenna parku w Soplach jest zachowana stosunkowo dobrze do dziś, przetrwała także duża część starodrzewu, aleja obwodowa, strumień i dwa stawy.



*Sople. Dwór*



*Sople. Dwór. Widok od strony parku i widok wnętrza*



## 14. Czulpa, niezwykle miejsce na szlaku Kanału Elbląskiego

Czulpa to dawna osada młyńska przy drodze z Zalewa do Morąga, ok. 1km od zjazdu z drogi ekspresowej S7. Jest to jedno z ciekawszych miejsc na szlaku Kanału Elbląskiego.

Swoje znaczenie w przeszłości zawdzięczała strategicznemu położeniu. Był tu wąski i zabagniony przesmyk między jeziorami Rudą Wodą i Sambrodzkim, połączony strumieniem, przy którym usytuowano młyn wodny (wieś została założona przez Krzyżaków w 1345 r.). Wtedy to wielki szatny Zakonu i komtur dzierżgoński Conrad von Brunyngesheym nadał knechtowi Clausowi von dem Kante ziemię w Czulpie wraz z młynem i prawem połowu ryb w stawie młyńskim. W 1720 r. młynarzem był Christoph Kirschner, natomiast karcznię, istniejącą już w 1389 r. prowadziła Catharina Schultzin. Rok później wzmiankuje się o miejscowym rybaku, znanym jako Andreas Dudda. Na początku XIX wieku folwark Czulpa należał do majątku rycerskiego w Małdytach. W 1849 r. folwark w Czulpie liczył 50 mieszkańców zamieszkających w czterech domach.

20 lipca 1410 r. nocował w Czulpie król Władysław Jagiełło po drodze spod Grunwaldu na Malbork (kronikarz Długosz opisuje to miejsce jako Czołpie). 7 czerwca 1807 r. Napoleon po noclegu w Zalewie, podróżując na miejsce przyszłej bitwy pod Frydlandem, przesiadł się z karety na wierzchowca przed Czulpą na wzgórzu zwanym potem Górą Napoleona.

Wraz z budową Kanału Elbląskiego uległ zmianie charakter Czulpy. W miejscu dawnego młyna powstał zajazd. Otynkowany budynek zajazdu stoi do dziś, a przy wjeździe na podwórze leżą kamienne koła młyńskie.

Z racji centralnego położenia Czulpy na szlaku Kanału Elbląskiego jego budowniczy inż. Steenke ulokował tu biuro budowy kanału i zamieszkał jako administrator w okazałej willi. Znalazła w niej miejsce również siedziba Inspekcji Budowy Kanału. W 1851 r. król pruski Fryderyk Wilhelm IV odwiedził inż. Steenkeego w Czulpie. Inż. Steenke przebywał tu od ok. 1850 do 1875 r.

Willi została spalona przez Sowieców w 1945 r. Zachował się natomiast budynek Strażnicy Wodnej nad brzegiem kanału. Potem Czulpę podzielono i przyłączono do dwóch miejscowości: Małdyt i Wilamowa, a granicą jest Kanał Elbląski. Dziś dawna karczma (teraz siedlisko) znajduje się w Małdytach, natomiast budynek strażnicy – w Wilamowie. Stąd nazwa „Czulpa” jest nazwą nieoficjalną.

W Czulpie znajduje się plaża z pomostem. Zagospodarowany stopniowo jest również teren dawnego portu po lewej stronie wejścia do kanału z jeziora Ruda Woda. Zbudowana jest już wiata z miejscem na grilla, powstaną miejsca do biwakowania wraz z małym zapleczem socjalnym. Obiekt jest jednym z punktów sieci Gościńce Kanału Elbląskiego i Jezioraka.



*Czulpa. Budynek dawnej Strażnicy Wodnej nad Kanałem Elbląskim*



## 15. W Jaśkowie nad Jeziorem Jaśkowskim

Malowniczo położona wieś z zachowaną zabudową dawnego majątku, dworem i położonym w centrum miejscowości pięknie ozdobionym kościołem. W pobliżu wsi przebiegała linia kolejowa, której wyraźne ślady pozostały w postaci nasypu i dwóch wiaduktów.

### Kościół p.w. Wniebowzięcia NMP

Kościół filialny parafii w Borecznie wybudowany został w latach 1769-1770 na miejscu poprzedniego, który wymieniony był już w 1326 r. Pierwotnie barokowy, przebudowany z wprowadzeniem motywów neogotyckich. Górna część wieży pochodzi z 1805 r. W kruchcie i pod wieżą drzwi ze starymi okuciami i zamkami z XVIII w. Główny ołtarz był wykonany ok. 1730 r., przerobiony potem w 1770 r. Widnieją na nim inicjały fundatorów: Michała Wilhelma v. Korffa i jego żony – Elżbiety z domu von Jeffryss. W kościele znajdują się również liczne herby i epitafia znamienitych rodów. Z drugiej połowy XVIII w. pochodzi barokowa ambona i organy. Z XVIII w. pochodzą 2 dzwony z zachowanym dawnym okuciem. Chrzcielnica, rzeźba drewniana stojącego anioła, trzymającego czarę, jest z drugiej poł. XVII w. W dwu oknach neogotyckie witraże ze scenami Narodzenia i Zmartwychwstania Chrystusa wykonane w Berlinie w latach 1866-1867 przez Ferdynanda Ulrycha. Większość tutejszych pastorów pochodziła z Mazur (na witrażu znajduje się na nazwisko Paula Gryczewskiego, proboszcza z lat 1762-1772).

### Dwór

Dwór, położony obok rozległego kompleksu gospodarczego na wzgórzu nad Jeziorem Jaśkowskim, wybudowała rodzina Köhne von Jaski w 1721 r. wg projektu francuskiego architekta Jeana de Collas. Przebudowany został w 1776 r. i zrekonstruowany w XIX w. Od strony ogrodu w polu szczytu budynku - herb Finckensteinów. Budowla o wyraźnych cechach barokowego dworu. We wnętrzach zachowały się zabytkowe kominki, dekoracje stiukowe i malarskie sufitów. W otoczeniu dworu znajdują się pozostałości dawnego parku z cennym starodrzewem. W 1791 r. Jaśkowo drogą skojarzeń rodzinnych przeszło w posiadanie rodu hrabiów Finck von Finckenstein, jednego z najpotężniejszych rodów Prus Wschodnich. Utworzyli w Jaśkowie majorat o powierzchni prawie 2000 ha ziemi, do którego należały 4 folwarki i cegielnia. Jeden z właścicieli Jaśkowa – Georg Karl Finck von Finckenstein, starosta morąski, wraz z Andreasm Köhne von Jaski był założycielem sławnego Towarzystwa Fizyczno-Ekonomicznego, przeniesionego później do Królewca. Finckensteinowie byli właścicielami dóbr do 1945 r. (córka ostatniego dziedzica Jaśkowa, Margarete, wyszła po wojnie za mąż za hrabiego Hansa von Lehndorffa, lekarza i autora wspomnień pt. „Dziennik z Prus Wschodnich”). Na stronie internetowej Wojewódzkiego Archiwum Państwowym w Olsztynie dostępne są obszerne archiwalia dawnego majoratu Finckensteinów z Jaśkowa. Zaś 2000 książek stanowiących owoc kolekcjonerskiej pasji właścicieli Jaśkowa zabezpieczonych zostało w 1946 r. przez pracowników Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Po 1945 r. dwór był przez pewien czas ośrodkiem wczasowym Ministerstwa Obrony Narodowej, należał także do Stadniny Koni w Płokitach. Obecnie jest własnością prywatną. Obok dworu zachowała się neoklasycystyczna oficyna dworska („domek ogrodnika”) z 1776 r.



*Jaśkowo. Dwór*



*Jaśkowo. Kościół*



## 16. Śliwa, Karpowo, Wieprz – aleją lipową na Wyspę Bukowiec

### Śliwa

12 lipca 1338 r. wielki mistrz zakonu krzyżackiego Dietrich von Altenburg nadał w Iławie trzem wolnym (wasalom zakonu krzyżackiego) ziemię na polu *Slevo* o powierzchni ok. 22,4 ha. W 1496 r. w Śliwie znaczny majątek 197, 94 ha przejęli Georg i Hans Schöneichowie posiadający już majątki w Borecznie, Mozgowie, Karnitach. Od tego czasu Śliwa włączona została w klucz majątków rycerskich.

Bezpośrednio przy wsi Śliwa jeszcze w połowie XIX wieku znajdował się kamień o ludzkich kształtach. Z opisu Elizabeth Lemke (E. Lemke; \*1849–†1925; pochodząca z pobliskich Rąbit wszechstronnie uzdolniona badaczka, zajmowała się m.in. przyrodą, historią i antropologią) wnioskować możemy, że była to tzw. baba pruska – antropomorficzne wyobrażenie pruskiego bostwa. Według podania, jakie zanotowała Lemke, okoliczna ludność twierdziła, że był to żołnierz zaklęty w kamień.

Po wojnie wieś została zasiedlona przez osadników przybyłych głównie z Mazowsza.

Od 2018 r. ponownie we wsi znajduje się legendarna baba pruska. Stoi na skrzyżowaniu dróg do Boreczna i Wieprza, przy stawie i terenie rekreacyjnym. Wyrzeźbiona została przez mieszkańców wsi i lokalnych pasjonatów dla uczczenia 680 – lecia nadania ziemi na polu *Slevo* (w ramach projektu Towarzystwa Miłośników Ziemi Zalewskiej pt. 680 lat wsi Śliwa).

### Karpowo - Aleja Lipowa - Wieprz

W czasach krzyżackich Karpowo było siedzibą jednego z kilku komornictw komturii dzierzgońskiej. Obecnie w Karpowie Dolnym warty obejrzenia jest mały zadbane ewangelicki cmentarzyk. Przy byłej szkole w Karpowie (charakterystyczny budynek z czerwonej cegły przy wyjeździe w kierunku Wieprza) zaczyna się jedna z najpiękniejszych i najstarszych alei lipowych na Warmii i Mazurach o długości ok. 500 m. Kończy się w rejonie wieży telefonii komórkowej. Niedaleko drugiej takiej wieży przy tej drodze znajduje się najwyższe wzniesienie na ziemi zalewskiej (ok. 153 m n.p.m.), z którego roztacza się panorama Jezioraka, Siemian i dawnej Puszczy Pruskiej.

### Wieprz nad Jeziorakiem

Pierwotnie wieś pruska. Przed 1945 r. przy Jezioraku znajdowała się gospoda „Pod Śmigłem”. Nazwa jej wzięła się stąd, iż podczas I w. św. w pobliżu Wieprza rozbił się samolot. Przedsiębiorczy restaurator przymocował śmigło do ściany i nadał swojej restauracji odpowiednią nazwę. Miejsce to było też przystanią dla parowców na szlaku Kanału Elbląskiego. Budynek ten stoi do dziś, jest własnością prywatną.



Karpowo. Aleja lipowa



Śliwa. Baba pruska



W okolicach Wieprza istnieje wiele śladów osadnictwa, między innymi osady z wczesnej epoki żelaza, w tym odkryte w 2015 r. w pobliskich lasach grodzisko o charakterze kultowym. A na leśnym wzgórzu wśród pól, w okolicach byłej wsi Pomielin, znajduje się kurhan z najstarszymi śladami pochówków z wczesnej epoki żelaza. Kurhan ten posiada niezwykle malownicze położenie. Kępa leśna z prześwitem na wschodzie czyni to miejsce magicznym i wartym odwiedzenia w każdej porze roku.

Dawny cmentarz protestancki znajduje się przed wsią Wieprz po lewej stronie szosy. Na uporządkowanym niedawno terenie znajdują się m.in. mogiły rodzin Meyke, Entz, Herald, Leśna oraz wiele nagrobków bezimiennych. Dzięki społecznej pracy mieszkańców cmentarzyk został oczyszczony z krzaków i chwastów, ogrodzony, zadbany. Postawiono estetyczne figurki w miejscu zniszczonych niegdyś nagrobków.

### Wyspa Bukowiec

Groblą dł. ok. 400 m, wybudowaną w 1938 r., którą letnicy wjeżdżają na wyspę Bukowiec (druga co do wielkości na Jezioraku), prowadzi droga z Wieprza. Na wyspie, latem tłumnie zamieszkałej przez letników w domkach wzdłuż wsch. i pld. brzegu wyspy, wyraźne ślady grodziska (ok. 200 m idąc w prawo od budynku portierni). Położone jest na wzgórzu stromo opadającym w kierunku jeziora,



Wieprz. Cmentarzyk ewangelicki

na wysokości 13 m nad jego poziomem i mającym kształt koła o wymiarach ok. 40 x 40 m. Z trzech stron otacza go wewnętrzna fosa i wał. W późnej epoce neolitu lub w początkach epoki brązu mogła funkcjonować tu osada. Natomiast obecność konstrukcji obronnych wskazuje na użytkowanie tego miejsca we wczesnej epoce żelaza. Grodzisko to mogło pełnić funkcję „grodu ucieczki”, gdzie okoliczna ludność po przejściu płycizną na wyspę chroniła się przed najeźdźcami. Stoją tu trzy krzyże z lat 40. XX w., m.in. na grobach matki i żony ówczesnego właściciela wyspy. Przez wyspę Bukowiec i kolejną Lipowy Ostrów przeprowadzono się na drugą stronę Jezioraka, do Siemian.

**Uwaga:** wyspa jest terenem prywatnym, w sezonie można ją zwiedzać tylko po uzyskaniu zgody dozorczy.



Wieprz. Widok na groblę na Wyspę Bukowiec



Wieprz. Zachód słońca nad Jeziorakiem



## 17. Gubławki nad Zatoką Kraga

Najstarsze ślady osadnictwa w Gubławkach pochodzą z wczesnej epoki żelaza. We wsi (jeden można zobaczyć blisko skrzyżowaniu dróg polnych do Karczmiska i Karpowa) oraz okolicach znajduje się kilkanaście kurhanów. W Gubławkach, położonych na wysokim brzegu porośniętym niegdyś gęstymi lasami, miało znajdować się święte uroczysko Prusów. Dzisiaj prawdopodobnie w tym samym miejscu stoi d. dwór Finckensteinów. Wieś lokowana została przez Krzyżaków w 1386 r. na pomeziańskiej ziemi Geria. Początkowo zamieszkiwali ją tylko Prusowie. W Gubławkach odnotowano po raz pierwszy mieszkańca o polskim brzmieniu nazwiska w latach 1538-1540. Osadnikom polskim z Gubławek zawdzięczamy m. in. nazwy okolicznych obszarów leśnych. Wieś ta była jedynym majątkiem w Prusach Wsch., do którego nie dotarły w latach 1806-1807 wojska francuskie, dzięki czemu nie został on spustoszony. Po wybudowaniu Kanału Elbląskiego w połowie XIX w. Gubławki znalazły się na tym ważnym szlaku żeglownym. Tutejsza przystań umożliwiała dowóz niezbędnego zaopatrzenia dla majątku, a przede wszystkich wywóz stąd płodów rolnych na sprzedaż.

Zaniedbaną posiadłość w Gubławkach zakupił w 1880 r. od Augusta Dorgerloha, znanego kolekcjonera dzieł sztuki, głównie dla uroku miejsca, hr. Karl Finck v. Finckenstein z Jaśkowa, pochodzący z jednego z najznakomitszych rodów Prus Wsch. Majątek doprowadzony został do rozkwitu. W r. 1912 nowo wybudowany dwór zyskał miano „wdowiej siedziby”, gdyż zamieszkiwała tu wdowa po Karlu. Po niej w 1925 r. dobra gubławckie odziedziczył jej syn, hrabia Hans Joachim Finck v. Finckenstein, oficer rezerwy (walczył w I w. św., w której został ranny) i gospodarz, który był ostatnim przedwojennym właścicielem majątku.

Dwór to dwukondygnacyjny budynek, podpiwniczony i z użytkowym poddaszem, wzniesiony z czerwonej cegły. Ostatni właściciel aresztowany został przez Sowieci i zamordowany. Jego żona wyjechała do Niemiec jesienią 1945 r. Majątek w nienaruszonym stanie przetrwał wojnę. Obecnie, tak jak dawniej, z okolic dworu rozpościera się piękny widok na Jeziorak, a z nowego placu zabaw przy dawnych czworakach - widok na dwór. Po dawnych zabudowaniach folwarcznych nie ma już śladu.

Wielką sensacją, informowały o tym media z całego świata, było przypadkowe odkrycie w 2017 r. tzw. „Skarbu Finckensteinów”. Były to dwie stare kany po mleku odkopane w lesie nad Jeziorakiem. Znajdowały się w nich dobrze zachowane rzeczy osobiste hr. Finckensteina (m.in. testament, dokumenty osobiste, pamiętnik) i pamiątki rodzinne (np. fotografie, korespondencja, rachunki), które odebrała córka ostatnich właścicieli majątku. Pozostała część depozytu (przedmioty o dużej wartości historycznej i naukowej) została przekazana do Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie.

W sierpniu 2019 r. Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa zaoferował na sprzedaż nieruchomość wraz z zabytkowym dworem w Gubławkach.



*Gubławki. Widok z Jezioraka na dwór*



*Gubławki. Widok na Jeziorak*



## 18. Boreczno - wieś z 700 - letnią historią



Dnia 22 stycznia 2011 r. minęło dokładnie 700 lat od chwili nadania aktu lokacji (w 1311 r.) dla wsi *Snellenwalt*, której nazwa po latach przekształciła się w niemieckie *Schnellwalde*. Przez Polaków była wtedy nazywana Śniegwałdem, podobną nazwę miała wieś zaraz po II wojnie światowej, a w 1947 r. została przemianowana na Boreczno. Z okazji tego wyjątkowego jubileuszu Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej przeprowadziło swój projekt pt. „Szlachetna przeszłość, czyli 700 lat wspólnej historii mieszkańców Boreczna”, który zaczął się uroczystą wieczornicą w borecznieńskiej szkole.

Nad centrum wsi góruje XIV-wieczny gotycki kościół z kamienia i czerwonej cegły, charakterystyczny dla regionu. Powstał w czasach ekspansji Zakonu Krzyżackiego na ziemi Prusów. We wnętrzu jest drewniany barokowy ołtarz, ambona i konfesjonał z licznymi rzeźbami i płaskorzeźbami. To cenne wyposażenie ufundowała rodzina von Schöneich władająca Borecznem (wówczas *Schnellwalde*) i okolicami przez kilka wieków. Ród von Schöneich otrzymał w XV w. okoliczne dobra od Zakonu jako zapłatę za udział w wojnach. Płyta nagrobna jednego z potomków pierwszego właściciela – Johanna von Schöneich znajduje się pod amboną. Wykuty w niej wizerunek rycerza miał wskazywać potencjalne miejsce pochówku mitycznego rycerza ze złotą rękawicą poszukiwanego przez Pana Samochodzika w jednej z powieści Zbigniewa Nienackiego. W krużganku kościoła znajdują się, przygotowane przez TMZZ, tablice z opisem historii wsi i wyposażenia kościoła.

Obok kościoła w połowie XIX w. pastor Heinrich von Behr zbudował duży budynek mieszkalny i administracyjny, zwany dziś pastorkówką. Na ceglach tworzących zewnętrzny mur można odnaleźć odcisnięty napis upamiętniający fundatora i budowniczego budynku „Pfarrer v. Behr 1860”. Po dokładniejszym przyjrzeniu się cegłom dostrzeżemy także odcisnięty zarys borecznieńskiego kościoła!

Udając się ze wsi około 1 km w kierunku Ostródy, po lewej stronie dostrzegamy piękne, dzikie, leżące w dole jezioro Piekło. Równie urocze, lecz ukryte za wzgórzami, jest jezioro Dauby. Stąd Kanałem Elbląskim możemy dopłynąć do Miłomłyn, Elbląga, Ostródy, Iławy, Zalewa.



Boreczno. Kościół



Boreczno. Wnętrze kościoła



## 19. Karczmisko, przesmyk pomiędzy jeziorami

Nazwa nieistniejącej już osady przy trakcie z Iławy do Zalewa, na wąskim lądowym przesmyku oddzielającym jezioro Dauby i zatokę Jezioraka - Kragę, upamiętniona została od istniejącej tu dawniej karczmy. Karczma pod Chabetą, tak można dosłownie przetłumaczyć z dialektu oberlandzkiego nazwę (*Kraggen Krug*) tego miejsca.

Za czasów pruskich i wczesnokrzyżackich miejsce to miało znaczenie strategiczne. Prusowie ustawili tutaj zasieki oddzielające ziemię Geria (obszar obecnej ziemi zalewskiej) od ziemi Rudenz (ośrodkiem jej były Rudzienice pod Iławą). Niedaleko stąd na półwyspie na pld. brzegu jeziora Dauby zachowały się ślady wczesnośredniowiecznego grodziska, w którym okoliczni mieszkańcy chronili się w razie niebezpieczeństwa. W 1346 r. nad strumieniem Doben łączącym jezioro Dauby i Jeziorak wzmiankowane było „stare drzewo wartownicze”, które w owym czasie nie pełniło już roli militarnej. W jego konarze skonstruowana była wartownia. Jej krzyżacka załoga pełniła stróżę stanowiąc tym samym swoisty system wczesnego ostrzegania o niebezpieczeństwie, a także zabezpieczała trakt handlowy. Prawdopodobnie funkcję tego drzewa wartowniczego przejął wkrótce gródek obronny na wzgórzu przy jeziorze Dauby.

Co najmniej od XVIII w. stała w Karczmisku przydrożna karczma (teren obecnego parkingu z tablicami historycznymi oddanego do użytku w 2017 r.). Komunikacyjne znaczenie tego miejsca wzrosło z chwilą rozpoczęcia budowy Kanału Elbląskiego w drugiej połowie lat 40. XIX w. Pierwsze jednostki przepłynęły tędy z Miłomłyna na Jeziorak jesienią 1850 r. Dzięki dogodnemu położeniu na szlaku wodnym i zasobom surowca powstała w Karczmisku cegielnia. Pozostałością po niej i wydobywaniu gliny na jej potrzeby jest zabagniony teren naprzeciwko przystani.

W cyklu książek o „Panu Samochodziku” autor Zbigniew Nienacki parokrotnie użył nazwy Karczmisko opisując miejsce na krańcu zatoki Kraga jako wieś. W książce „Pan Samochodzik i Złota Rękawica” fantazja pisarza dodała nawet nieistniejący tu sklep spożywczy: „- Przejdę się do wioski Karczmisko. Tam jest sklep, kupię coś do jedzenia - powiedziałem Bajeczce (...). Mogłabym pójść do Karczmiska i kupić, na przykład sera (...). Już w pierwszej zagrodzie w Karczmisku kupiła ów ser i zaraz wróciła na jacht”.

Jadąc samochodem warto zatrzymać się na parkingu w miejscu zwanym Karczmisko, przeczytać interesujące dane z tablic edukacyjnych i pojsć na spacer nad Jeziorak. Niedaleko znajduje się stanowisko starego dębu szypułkowego, pomnika przyrody o 30 - metrowej wysokości i 6 m w obwodzie. Z okolic mostu widać malowniczą persepektywę Jezioraka i jeziora Dauby.



Karczmisko. Widok na jezioro Dauby



Karczmisko. Widok na Jeziorak



## 20. Mozgowo, drewniany most nad kanałem i wrota bezpieczeństwa

Most drewniany w Mozgowie (na 8,86 km szlaku kanału Miłomłyn - Jeziorak), na drodze gruntowej z Mozgowa do Karnit, pozostał jedyną tego typu budowlą na szlaku Kanału Elbląskiego z pierwotnie budowanych z najbardziej dostępnego surowca w tych okolicach, jakim było drewno. Pozostałe mosty drewniane zaczęto jeszcze w drugiej połowie XIX w. zastępować konstrukcjami z innych materiałów. Most w Mozgowie wzniesiony został w 1852 r. jako budowla z podporami palowymi i przyczółkami murowanymi z kamienia. W 1941 r. drewniane dźwigary zastąpiono stalowymi. W całym okresie eksploatacji wielokrotnie odtwarzano elementy drewniane, mimo to pomost zachował pierwotną bryłę i konstrukcję. Ostatni remont przywracający też jego nośność do 5 ton przeprowadzony został w latach 2016-2017. Parametry techniczne mostu (w metrach): długość 7,58; szerokość 5,15; światło 3,44. Funkcjonujące przy moście wrota ochronne o tajemniczej, niewyjaśnionej do dziś, starej nazwie „Zagadka” (określane mianem wrót bezpieczeństwa lub przeciwpowodziowych), mają za zadanie, w przypadku uszkodzenia grobli przecinającej Jezioro Karnickie, nie dopuścić, przez ręczne zamknięcie, do zalania terenów położonych poniżej kanału. Chodzi przede wszystkim o okolice Jeziora Karnickiego, które leżą ok. 2,5 m niżej od poziomu wód kanału. Wrota „Zagadka” funkcje ochronne spełniają łącznie z wrotami „Ligowo”, położonymi przed groblą na Jeziora Karnickim od strony Miłomłyna.

Wykonane są one z drewna sosnowego, a ich szerokość wynosi 4,40 m. Szczelność uzyskuje się poprzez ich docisk dołem do progu na dnie kanału. Natomiast w pionie są dociskane do wnętrza w elementach betonowych z obu stron. W trakcie normalnej eksploatacji wrota są stale otwarte.

Nie ma schodków, aby zejść w dół i przyjrzeć się dokładnie konstrukcji wrót pod mostem. Możliwe jest jednak zejście po niezbyt stromej skarpie, ale wymaga to uwagi.

Warto zwrócić uwagę na okazałą, wiekową lipę o dużym obwodzie rosnącą niedaleko kanału w alei biegnącej do mostu od strony Mozgowa.

Przez most prowadzi oznakowany niebieski szlak rowerowy z Zalewa do Iławy.

**Opis szlaku znajduje na stronie** <http://www.kanal-elblaski-lgd.pl/publikacje/book/14-przewodnik-rowerowy/1-publikacje.html>.



*Mozgowo. Widok z mostu*



*Mozgowo. Widok na most*



## 21. Akwedukt na Jeziorze Karnickim

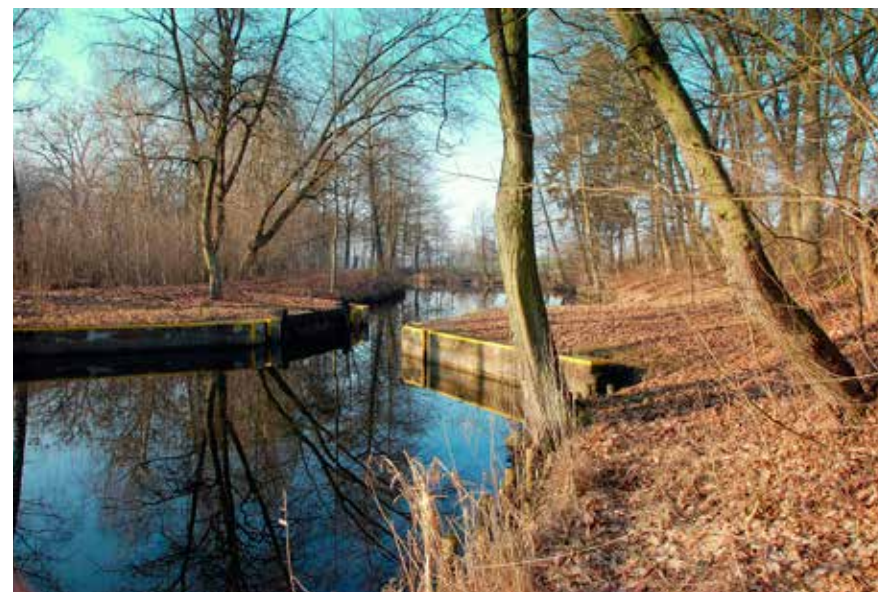
Jedyna w Polsce droga wodna, która wiedzie po nasypie przecinającym jezioro. Konieczność takiego rozwiązania wystąpiła przy budowie Kanału Elbląskiego na zachód od Miłomłyna. Okazało się bowiem, że poziom leżącego na szlaku wodnym Jeziora Karnickiego jest o 2 m niższy od poziomu Jezioraka, do którego dostosowano poziom lustra wody jezior i odcinków kanałowych od jeziora Ewingi aż po Buczyniec. Aby uniknąć kosztownej budowy śluz postanowiono usypać na dnie Jeziora Karnickiego groblę wysokości 6 m, dł. 484 m i szer. 50 m. Dla ułatwienia prac budowlanych, ale także pozyskania gruntów rolnych obniżono o 0,8 m poziom wody Jeziora Karnickiego. Nadmiar wody odprowadzono rzeczką Korbanią do rzeki Liwy, której koryto po skanalizowaniu stanowi obecnie odcinek szlaku Kanału Elbląskiego pomiędzy Miłomłynem a jeziorem Drwęckim. W czerwcu 1846 r. przy budowie Kanału Iławskiego (od Miłomłyna do Jezioraka) pracowało 1200 robotników. Środkiem wału usypanego przez Jezioro Karnickie poprowadzono koryto kanału szerokości 10 m i głębokości 1,5 m. Dno rynny kanału wyłożono ubitą mocno gliną dla zachowania nieprzepuszczalności, a brzegi w strefie zafalowania wyłożono brukiem.

Do jesieni 1850 r. cały odcinek nadawał się już do żeglugi. Po wybudowaniu grobli Jezioro Karnickie podzielone zostało na dwie części: północną i południową, a dla utrzymania jednakowego poziomu wód w obu jego częściach zbudowano przed rozpoczęciem budowy akweduktu pod nasypem odpowiedni przepust. I tak Jezioro Karnickie Północne ma powierzchnię 56,34 ha, a Jezioro Karnickie Południowe 46,09 ha. Są to jeziora płytkie, o średniej głębokości odpowiednio 1,3 m i 1,0 m. Płynąc akweduktem ok. 3 metrów powyżej lustra wody Jeziora Karnickiego można prawie nie zauważyć, iż płynie się ponad jeziorem. Nasyp obsadzono drzewami i krzewami, ostatnio je przerzedzono. Spełniają one ważną rolę w utrzymaniu nienaruszalności grobli. Tajemnicza jest przedwojenna nazwa Jeziora Karnickiego: Abiskar - See. Jedyne dostępne tłumaczenie tego wyrazu wywodzi się z języka hindi (!) i oznacza „śmiały, pomysłowy wynalazek”.

Możliwe jest piesze pokonanie całego odcinka tego swoistego mostu kanałowego z Lig, aż do Wielowisi nad Kanałem. Trasa na grobli wiedzie po jej płn. stronie. W trakcie spaceru groblą, schodząc w dół, można obejrzeć przepust pomiędzy podzielonym Jeziorze Karnickim. Po opuszczeniu grobli należy iść wzdłuż brzegu kanału porośniętego z drugiej strony malowniczymi wierzbami, w niektórych miejscach nieznacznie oddalając się od brzegu. Nieoznakowany ten szlak prowadzi do betonowego mostu z 1913 r. na utwardzonej drodze polnej z Wielowisi nad Kanałem biegnącej do samotnego gospodarstwa po drugiej stronie kanału oraz powstającego tam osiedla domków letniskowych.

W przypadku uszkodzenia grobli przed zalaniem Jeziora Karnickiego zabezpieczają dwa wrota bezpieczeństwa: jedno w Mozgowie (Zagadka), drugie w Ligach. Nad wrotami w Mozgowie znajduje się drewniany most z 1850 r.

**Dla ciekawskich - film:** <https://www.youtube.com/watch?v=uBzSJJ4R4J-M&t=304s>



*Akwedukt na Jeziorze Karnickim i wrota bezpieczeństwa w Ligach*



## 22. Karnity, neogotycki pałac

Zespół pałacowy na 17 ha, w pobliżu Kanału Iławskiego, usytuowany na wzgórzu nad jeziorem Kocioł, pełniący obecnie funkcję hotelu.

W 1832 r. folwark w pobliskich Karnitach wraz z włościami, których właścicielami przez prawie 350 lat był ród von Schöneich, sprzedany został kurlandzkiemu baronowi podpułkownikowi Carlowi v. Albedyhll. Jego syn Christer wzniósł w 1856 r. obecny pałac. W kluczu dóbr tej rodziny znajdowało się 5 majątków o obszarze prawie 2300 ha. W 1926 r. wnuczka Carla - Christa v. Albedyhll - wyszła za mąż za hr. Hansa Arnolda v. Günther, z którym rozwiodła się w 1932 r. i wyjechała do krewnych w Anglii. W czasie ich małżeństwa na początku 1930 r. nieruchomość podupadła i zakupiona została przez hr. Hansa Joachima v. Finckensteina z Gubławek. Hans Arnold v. Günther po poślubieniu kolejnej żony, Berty v. Owen, powrócił do dóbr w Karnitach. Według jednych źródeł odebrali oni sobie tutaj życie przed przyjściem wojsk radzieckich w 1945 r., a wg innych - zginęli w czasie ucieczki przed Sowietami w Marwicy k. Rychlik. Podobno w jesienne, wietrzne noce po komnatach pałacowych i po parku na stoku wzgórza snuje się jakaś czarna postać kobieca, pierzchająca na widok ludzi.

Architektura pałacu nawiązuje do romantycznego zamku. Taki charakter budowli podkreślały znajdujące się niegdyś na terenie parku obwarowania z bastionami. Pałac ma dwie wieże: kwadratową od strony jeziora i oktogonalną od strony podjazdu. W opinii historyków architektury „niezależność formy obiektu [Karnit] od wzorów regionalnych świadczy o jego oryginalności, a odzwierciedlenie historycznych form gotyckich i wysoki poziom architektury stawia ten mało znany obiekt pomiędzy najlepszymi realizacjami architektonicznymi w swoim czasie na terenie dawnych Prus Wschodnich”.

Po II w. św. pałac początkowo stał pusty, a potem był wykorzystywany jako spichlerz zbożowy. Od 1962 r. pełnił rolę ośrodka wypoczynkowo - kolonijnego Nowej Huty. Od 1995 r. jest własnością prywatną, znajduje się w nim hotel i restauracja. Jego baza noclegowa powiększona została o domki letniskowe wybudowane na terenie dawnych sadów, w części południowej parku. Tam też znajduje się cmentarz dawnych właścicieli. Do dziś w pałacu zachowała się oryginalna stolarka, kominki we wnętrzach, a w pomieszczeniach reprezentacyjnych stropy belkowe. Całe założenie pałacowo - parkowe jest wyjątkowe pod względem uroku kompozycji, utrzymane w duchu romantyzmu. Park zaprojektowany był przez słynnego pruskiego architekta krajobrazu Eduarda Petzolda. Postać ta i jego pobyt w Karnitach zainspirowała Manfreda Kobowsky'ego, współczesnego niemieckiego pisarza i malarza, do napisania powieści pt. „Schloss Karnitten” (Zamek Karnity). Tutaj też dzieje się akcja jednej z powieści Zbigniewa Nienackiego „Pan Samochodzik i Złota Rękawica”. W pałacu kręcone były sceny do filmu „Wakacje” w reż. Anette Olsen. Film powstał w 1976 r.

Nieopodal pałacu zachowała się m.in. duża ujeżdżalnia. Jest tam teraz piękna sala balowa, w której organizowane są wesela, zabawy i studniówki. Przy pałacu znajduje się plaża, gdzie można zażyć kąpieli w jednym z najczystszych jezior Warmii i Mazur.



*Karnity. Pałac*

## 23. Dobrzyki

Dobrzyki to jedna z najstarszych wsi w gminie Zalewo, powstała w II połowie XIII w. Wieś do 1945 r. nazywała się *Weinsdorf*, przez krótki powojenny okres Winowo.

Dobrzyki słyną z Kanału Dobrzyckiego - najstarszej części Kanału Elbląskiego. Kanał Dobrzycki, łączący jezioro Jeziorak z jeziorem Ewingi, przekopano już w XIV w. Jest to najstarszy żeglowny do dziś kanał w Polsce.

W centrum wsi znajduje się zabytkowy gotycki kościół z drewnianą dzwonnica. Czas budowy prezbiterium kościoła w Dobrzykach określono na lata 1320/30, a budowę nawy na II połowę XIV w. We wnętrzu m.in. gotycki krucyfiks „Ukrzyżowanie Mistyczne” z początku XV w., gruntownie odrestaurowany w 2010 r. Drewniana konstrukcja wieży oraz zegar na wieży pochodzą z XVIII w. Organy z 1776 r. są dziełem mistrza Obucha z Morąga, zostały powiększone w 1910 r. podczas prowadzonego wówczas remontu kościoła. Przy głównym wejściu do kościoła po lewej stronie znajduje się przymocowany pojedynczy metalowy kajdan, zwany też kuną, służący dawniej do zakuwania skazańców. Skazany musiał spędzić w nim pewien określony czas (np. podczas nabożeństwa) wystawiony na widok publiczny. W ten sposób każdy mieszkaniec miejscowości lub parafianin mógł dowiedzieć się o tym, że jego sąsiad czymś zawinił. Najbliższy podobny do dobrzyckiego kajdan znajduje się we wsi Unikowo niedaleko Bisztynka.

W 1972 r. reerygowano rzymskokatolicką parafię św. św. Piotra i Pawła w Dobrzykach i ustanowiono ją jako samodzielną jednostką administracyjną Kościoła.

Nieopodal kościoła usytuowana jest szkoła. Szkolny budynek zbudowany został po wojnie prusko - francuskiej w 1871 r., za pieniądze otrzymane od rządu francuskiego w ramach odszkodowań wojennych.



Dobrzyki. Budynek szkoły



Dobrzyki. Kościół i kajdan (na dolnym zdjęciu)



## 24. Kanał Dobrzycki – najstarszy spławny kanał w Polsce

Kanał Dobrzycki, jedna z najpiękniejszych dróg wodnych na szlaku Kanału Elbląskiego, łączy jeziora Ewingi i Jeziorak. Powstał on z inicjatywy mieszczan zalewskich między latami 1331-1334, a więc to najstarszy kanał żeglowny na ziemiach polskich. Osadnikom z turyngskiego miasta Saalfeld nad rzeką Saale po zagospodarowaniu się nad Ewingami (prawa miejskie Zalewa w 1305 r.) zaświtała myśl wykorzystania walorów tutejszej gęstej sieci jezior i rzek do stworzenia dogodnych warunków dla transportu naturalnych bogactw tych okolic na dalsze rynki, ale też na potrzeby własnego miasta. Pierwotnie odcinek kanału liczącego ok. 650 m, wykopany został prawdopodobnie przez okolicznych Prusów. Wcześniej oba jeziora łączył strumień, który napędzał koła młyna wodnego w Dobrzykach. Został on zlikwidowany, ale żeby j. Ewingi nie obniżyło swojego poziomu, mieszkańcy zobowiązani zostali do wybudowania na kanale śluzy. W owym czasie takie budowle, we współczesnym rozumieniu tego słowa, nie były jeszcze w Europie znane. Zbudowano więc zapewne jaz, który zabezpieczał w miarę stabilny poziom wody w Ewingach, a jednocześnie umożliwiał jego przepłynięcie płaskodennym łodziom i spławianie drewna. Śluza drewniana wybudowana została zapewne na kanale na przełomie XVII/XVIII w.

Sąsiadujące z kanałem Dobrzyki leżały na drodze prowadzącej z Zalewa do biskupstwa pomezkańskiego. Zaszła więc wtedy konieczność wybudowania także mostu. Była to pewnie budowla drewniana o prostej konstrukcji stałej lub rozsuwanej.



*Dobrzyki. Most na Kanale Dobrzyckim*

Przywilejem z 1334 r. Krzyżacy zagwarantowali mieszczanom zalewskim prawo bez jakichkolwiek opłat „płynąć Jeziorakiem do Iławy i gdziekolwiek indziej w swoich interesach”. Dzięki rzece Iławce łączącej Jeziorak z Drwęcą, dopływem Wisły, możliwe było dotarcie drogą wodną do Torunia. W średniowieczu Toruń, do którego dopływały nawet statki morskie, odgrywał znaczną rolę w pośrednictwie handlowym. W pierwszych latach po wybudowaniu odgrywał Kanał Dobrzycki ważną rolę w transporcie drewna na cele budowlane do Zalewa z Puszczy Pruskiej nad Jeziorakiem. Nie przypadkiem budowę monumentalnego kościoła w mieście rozpoczęto właśnie po połączeniu j. Ewingi z Jeziorakiem. Olbrzymie ilości drewna potrzebne były do konstrukcji



*Kanał Dobrzycki zimą*



*Rejs Kanałem Dobrzyckim. W oddali Zalewo*

stabilizujących grunt pod fundamentami, do budowy rusztowań i konstrukcji pomocniczych. Miejskowa cegielnia, pracująca wówczas przede wszystkim na potrzeby kościoła, zużywała do wypalania cegieł ogromne ilości tego surowca.

Znaczenie handlowe Kanału Dobrzyckiego zwiększyło się z chwilą możliwości zwiększenia eksportu artykułów rolniczo-leśnych państwa zakonnego. Kanał umożliwiał wyeksportowanie nadwyżek tych produktów z okolic Zalewa. Handel małych miast pruskich uległ ograniczeniu po wybuchu wojny polsko - krzyżackiej w 1414 r. Trochę wcześniej cała strefa hanzeatycka wkroczyła już w fazę depresji ekonomicznej. Skutkiem tego było ograniczone korzystanie z Kanału Dobrzyckiego i żeglugi Drwęcą do Torunia. W następnych wiekach nadal jednak miał on znaczenie w lokalnym transporcie towarów i drewna. Co pewien też czas przeprowadzano prace renowacyjne polegające przede wszystkim na pogłębieniu zamulonego koryta kanału, usunięciu roślinności zarastającej taflę, na umocnieniu osuwających się brzegów i naprawie jazu. Konieczność przeprowadzenia tych prac wynikała również z tego względu, iż ich zaniedbywanie mogło spowodować utrudnienie odpływu nadmiaru wód z j. Ewingi, co w konsekwencji mogło spowodować zalanie terenów nadjeziornych wokół miasta.

W XVIII w. powstały pierwsze plany połączenia jezior oberlandzkich, w tym Jezioraka i jeziora Ewingi z Wisłą, a w następnym wieku z Elblągiem. Przy projektowaniu szlaku Kanału Elbląskiego rozważano poprowadzenie tej arterii wodnej bezpośrednio z Elbląga do jeziora Ewingi i dalej Kanałem Dobrzyckim, Jeziorakiem do Ostródy. Wybrana jednak została inna koncepcja jego przebiegu, obecnym szlakiem. W trakcie budowy Kanału Elbląskiego w latach 1849-50 koryto Kanału Dobrzyckiego powiększono do przyjętej dla całego szlaku szerokości i pogłębiono. Służbę ostatecznie zlikwidowano w 1886 r. dla ułatwienia żeglugi, obniżył się wtedy poziom jeziora Ewingi o 31cm. Solidny kanałowy most w Dobrzykach powstał dopiero w 1910 r., obecny most jest jego repliką po remoncie w 2008 r. Znaczny ruch towarowy tą arterią wodną z Zalewa do Elbląga i innych ośrodków Prus Wsch. odbywał się do czasu oddania do użytku linii kolejowej Ostróda-Zalewo-Elbląg w 1893 r. Na początku XX w. zaczął rozwijać się na jeziorach oberlandzkich ruch pasażerski i turystyki wodnej. Droga przez Kanał Dobrzycki pływały statki z mieszkańcami i turystami, w tym też zalewskich armatorów, z Zalewa do wiosek nad Jeziorakiem i Iławy oraz do Tardy i Elbląga.

Obecnie długość kanału wynosi ok. 2 400 m i służy on tylko celom turystyki. Ma głębokość 2-2,3 m, szybkość przepływu wody - 2 cm/s w kierunku południowym.

Aby zobaczyć z drogi najciekawszy fragment kanału można zatrzymać się na parkingu przy cmentarzu w Dobrzykach i udać się w kierunku mostu, przy którym jest pomost dla łodzi, stąd też ścieżką można przejść ok. 100 m, aby zobaczyć zawijasy kanałowe.



*Kanał Dobrzycki. Widok z mostu*



*Kanał Dobrzycki. Widok z Kozin*



## 25. Matyty – dzieje wsi

Półwysep Bukowiec na Jezioraku zasiedlony był już w czasach pruskich, przed kolonizacją tych ziem przez Krzyżaków. Prus imieniem Mattis był założycielem wsi Matyty. Pierwsza pisana wzmianka o wsi pojawiła się w dokumencie wielkiego mistrza krzyżackiego Ludolfa Königa z 1343 r. W dokumencie tym określano granice Jerzwałdu i Likszan. W czasach krzyżackich Matyty były pruską wsią czynszową. W 1785 r. wieś liczyła 20 dymów. Apogeum liczby mieszkańców wsi przypada na pierwsze lata po wybudowaniu Kanału Elbląskiego. W 1866 r. Matyty liczyły 224 mieszkańców. Żyli oni głównie z uprawy i hodowli oraz rybołówstwa.

Z okresu średniowiecza zachowała się czytelna forma zabudowy miejscowości - okolnicy. Matyty jako jedna z nielicznych wsi w Polsce posiada układ przestrzenny, w którym zagrody są ustawione w zwartym kręgu wokół środkowego placu.

Dzisiaj w Matytach mieszka około 60 osób. Ale latem przyjeżdżają i przypływają tu turyści z całego świata. Rodzinne strony odwiedzają często wnukowie dawnych mieszkańców. Od wsi Matyty do nieistniejącej już wsi Bukowiec prowadzi malownicza droga z licznymi brzożami z jednej strony i prześwitującą wodą jeziora z drugiej. Na terenie Matyt i d. wsi Bukowiec rozmieszczonych jest 16 tablic edukacyjnych opisujących burzliwe dzieje tych terenów. W centrum wsi stoi zadbany pomnik poświęcony mieszkańcom poległym w I wojnie światowej, jedyny taki na terenie gminy Zalewo. Wryte na nim jest 14 nazwisk żołnierzy pochodzących z Matyt i okolic.

Budynek dawnej szkoły w Matytach ma ponad sto lat. Do 1945 roku była tu szkoła niemiecka, potem - polska. Od 2002 r. w budynku mieści się gospodarstwo agroturystyczne „Przystań!”, gdzie naprawdę warto „przystanąć”.



*Wycieczkowicze pod tablicami edukacyjnymi i pomnikiem poświęconym mieszkańcom wsi poległych w I w. św.*



*Matyty. Widok na Jeziorak*

## 26. Jerzwałd, kulturalna stolica ziemi zalewskiej

Miano kulturalnej, a na pewno literackiej stolicy ziemi zalewskiej od lat 70. XX w. posiada Jerzwałd. Miejscowość ta malowniczo położona nad Jeziorem Płaskim odkryta została dla artystów, a przede wszystkim ludzi pióra, w latach 60. XX w. przez Zbigniewa Nienackiego (1929-1994). Mieszkał on w Jerzwałdzie od 1967 r. aż do śmierci. Tu, w domu z oknami wychodzącymi na szeroką płaszczyznę jeziora, z dala od wielkiego świata, znalazł wymarzone warunki do tworzenia. Twierdził, że znalazł tu swój azyl. W Jerzwałdzie powstały powieści dla młodzieży, które przyniosły mu popularność i uznanie. Niektóre z książek z serii „Pan Samochodzik i ...” przenosiły młodych czytelników nad pobliskie jeziora. Dzięki cyklowi młodzieżowych powieści Zbigniew Nienacki i jego „Pan Samochodzik” stali się zjawiskiem literackim i kulturowym. W Jerzwałdzie powstały także powieści dla dorosłych, z których najbardziej znane są „Uwodziciel”, „Raz w roku w Skiroławkach” i „Wielki Las”. Warto zobaczyć młyn, gdzie odbywało się powieściowe coroczne mieszanie krwi i Świńską Łąkę przy drodze leśnej do Witoszewa. Zbigniew Nienacki posiada nadal sporą grupę wiernych fanów – tzw. „nienackofanów”, którzy stworzyli poświęconą mu internetową witrynę i regularnie organizują również swoje spotkania w Jerzwałdzie. Na domu pisarza położonym nad zatoką jeziora umieszczona jest tablica pamiątkowa. Na parking naprzeciwko cmentarza, na którym pisarz został pochowany, stoi tablica informacyjna o Nienackim pt. Pan Samochodzik i...

W roku 1981 przyjechał do Jerzwałdu na zaproszenie Nienackiego i osiedlił się Aleksander Minkowski (1933-2016), autor m.in. powieści dla młodzieży „Gruby” i „Szałość Majki Skowron” (na ich kanwie powstały seriale telewizyjne) oraz scenariuszy seriali „Dyrektorzy”, „Układ krążenia”, „Przyjaciele”. W Jerzwałdzie pisarz napisał powieść „Zmartwychwstanie Pudrycego”, osadzoną w tutejszych realiach. Także mikropowieść „Czarny granit” ma jerzwałdzki rodowód.

W Jerzwałdzie mieszkał, pracował i działał społecznie Janusz Sokołowski (1950 – 2012), długoletni pracownik m.in. Zespołu Parków Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego i Wzgórz Dylewskich w Jerzwałdzie. Regionalista, wydawca popularnego lokalnego biuletynu „Pomezaniae”. Również artysta: poeta, muzyk i satyryk, laureat nagród Lidzbarskich Biesiad Humoru i Satyry.

Obecnie w Jerzwałdzie mieszka i pracuje grono utalentowanych ludzi: wybitny fotograf przyrody - Maciej Rodziewicz, poetka i rysowniczka – Danuta Sokołowska, opiekun zwierząt i rysownik - Tadeusz Markos. Jerzwałd słynie też z kameralnych koncertów i recitali wybitnych artystów krajowych i zagranicznych organizowanych przez mieszkającego tu muzyka Mirosława Mastalerza. Występowali już wybitni artyści, jak: Leszek Moździerz, Waldemar Malicki i wielu innych. W sali koncertowej u Mastalerza można podziwiać również obrazy malarza Alfonsa Kułakowskiego, który przez długie lata mieszkał w pobliskim Witoszewie.

**Dla ciekawskich:** w Jerzwałdzie można też obejrzeć mały ogród botaniczny przy budynku Zespołu Parków Krajobrazowych, a historia wsi i jej ciekawszych obiektów opisana jest na 12 tablicach rozmieszczonych w różnych miejscach na terenie wsi. Polecamy też wycieczkę na pomost edukacyjny w Zatoce Miłej J. Płaskiego. W tym miejscu warstwa luźnego mułu sięga do 7 metrów!



*Jerzwałd. Widok na dawny dom Zbigniewa Nienackiego*



*Jerzwałd. Poranek nad Jeziorem Płaskim*



## 27. Kanał Jerzwałdzki

Zagadkową budowlą w Parku Krajobrazowym Pojezierza Iławskiego jest Kanał Jerzwałdzki. Jego budowa i przeznaczenie owiane są tajemnicą. Nie zaznaczono go nawet na przedwojennych mapach wojskowych. Trasa kanału licząca ok. 2,4 km bierze początek w zatoczce zach. części Jeziora Płaskiego, niedaleko posiadłości, w której mieszkał pisarz Zbigniew Nienacki. Biegnie ona w leśnej okolicy na terenie dawnej Puszczy Pruskiej. Pierwszym akwenem na trasie Kanału jest jezioro Twaruczek, kolejnym Jezioro Zdryńskie. Ich nazwy zawdzięczamy osadnikom mazurskim zasiedlającym okolice Jezioraka w XVIII w. Legenda głosi, iż nazwa jeziora Twaruczek jest zniemczeniem polskiej nazwy „Dwa Ruskie“, gdyż utopiło się w nim dwóch Rosjan. W miejscu, gdzie kanał nagle kończy się na grobli, przebiega droga leśna. Za nią rozpoczyna się rezerwat „Jezioro Gaudy”.

Prace przy budowie kanału rozpoczęły się w latach 30. XX w. Aby wyrównać poziom wód na budowanym szlaku wodnym trzeba było obniżyć poziom wody w obu w/w jeziorach. Inwestycja mogła być podyktowana celami militarnymi. W tym czasie rozpoczęto w Prusach Wsch. budowę umocnień zabezpieczających przed ewentualnym atakiem wojsk polskich. Niemieckie obawy budził polski garnizon w Grudziądzu, a szczególne stacjonująca tam kawaleria, gotowa błyskawicznie wtargnąć w głąb terytorium wroga. Budowla ta stała się elementem powstającego systemu fortyfikacji pod nazwą Pozycja Dzierżgońska. Miała chronić od zachodu przedpoła Elbląga, Morąga i dróg na Królewiec. Z wykorzystaniem kanału zamierzano zalać wodami Jezioraka tereny w okolicach Susza i Kamieńca. Prace ziemne na budowie kanału prowadzono bez pomocy sprzętu zmechanizowanego. Wykopaną ziemię transportowano za pomocą wózków na szynach na budowę drogi z Jerzwałdu do Bądz. Powstanie tego brukowanego, istniejącego do dziś, traktu leśnego podporządkowane było również celom wojskowym.

Przed II w. św. i po wojnie leśnicy wykorzystywali kanał do spławiania bali drewnianych do nieistniejącego już tartaku w Jerzwałdzie. Kanał Jerzwałdzki eksploatowali także rybacy do okresowego napełniania wodą położonego za groblą stawu - Karpiarni. Wprowadzano tam narybek karpia, a jesienią wodę spuszczano w kierunku jeziora Gaudy. Kanałem Jerzwałdzkim prowadzi dość trudny do przepłynięcia kajakiem szlak wodny z Jezioraka – rzeką Liwą do Wisły.

Tereny wokół kanału kryją wiele tajemnic z odległej, pruskiej przeszłości. Znajdują się tam ślady dwóch staropruskich wałów obronnych. Miały one najprawdopodobniej za zadanie umożliwiać obronę przed najeźdźcami dawnym mieszkańcom tych ziem - Prusom z włości Geria, której centrum, wg niektórych uczonych, był obecny Jerzwałd. W ostatnich latach w pobliżu Jeziora Zdryńskiego odkryto pozostałości funkcjonującej tutaj we wczesnym średniowieczu osady kupieckiej. Droga przecinająca osadę mogła być jednym z wariantów legendarnego Szlaku Bursztynowego z dalekiego Rzymu nad Bałtyk.



*Kanał Jerzwałdzki*



## 28. Jezioro Jasne, rezerwat w dawnej Puszczy Pruskiej

Przy leśnej osadzie Jeziorno k. Siemian wyróżniającą się oryginalną starą zabudową, w której dawniej znajdowała się przeprawa promowa na Półwysp Bukowiec, rozpoczyna się 3 km ścieżka dydaktyczna prowadząca do bezodpływowego Jeziora Jasnego (parking przy drodze Iława - Jerzwałd). Na trasie ustawiono 14 tablic informacyjnych o życiu lasu. Główną jej atrakcją jest rezerwat przyrody „Jasne” z unikalnym i przepięknym, śródleśnym Jeziorem Jasnym oraz jeziorem Luba. Są to dwa zupełnie odmienne układy przyrodnicze. Jezioro Luba jest zbiornikiem dystroficznym otoczonym głównie roślinnością torfowiskową. Natomiast Jezioro Jasne (dawniej zwane Gieźniary) jest zbiornikiem skrajnie oligotroficznym, czyli ubogim w substancje odżywcze. Powstało ono po wytopieniu bryły lodu zalegającej w grubych warstwach piasku. Jego pow. wynosi 11 ha, głęb. maks. 19,8 m, a średnia 8,1 m. Wysoka kwasowość wody ( $\text{pH} = 4,3$ ) powoduje niewielką różnorodność i ubóstwo fauny i flory. Krystaliczne wody jeziora, ze względu na wspomnianą małą żyzność, są niezwykle ubogie w roślinność. Wokół brzegu jeziora dominuje sit rozpięchły, roślina swoim wyglądem przypominająca wielki szczypior, rośnie tu też mech torfowiec. Dno jeziora porasta gęsto jeden gatunek wodnego mchu. Ubogi świat żyjących tu zwierząt stanowią głównie bezkręgowce wodne takie jak: larwy ważek, chrzączek i ochotek. Warunki te powodują, że świat ryb jeziora ograniczony jest do jednego gatunku - okonia. Na tafli jeziora potkać można m.in. gąsienice gnijące w dziuplach wypróchniałych drzew na wysokości 2-20 m. Jezioro swoimi cechami przypomina jeziora skandynawskie. Wokół jeziora wyznaczono trasę spacerową o długości 1,5 km. Ze względu na niebywałą przejrzystość wody (światło dociera na głębokość 14 m) jest najchętniej odwiedzanym przez turystów miejscem na terenie Parku Krajobrazowego Pojezierza Iławskiego.

W przeszłości okolice jeziora musieli wykorzystywać ludzie, bowiem z jego dna wydobyto fragmenty glinianych naczyń wczesnośredniowiecznych. Według tradycji, wody z jeziora używano do produkcji piwa w pobliskich browarach. Z Jeziorem Jasnym związana jest legenda opowiadająca o zasiedlającym te tereny przed kolonizacją krzyżacką pruskim ludzie Geria. Według legendy, drewniany kościół zbudowany na wzgórzu w pobliżu jeziora miał zostać spalony przez Prusów.

W pobliżu rezerwatu, na skrzyżowaniu 7 dróg leśnych, stoi rzeźba mężczyzny wykonana z pnia drzewa, nazwana „Białym Chłopem”. Prawdopodobnie postawiono ją na miejscu pruskiej baby kamiennej. Dawniej rzeźba ta była punktem orientacyjnym dla podążających leśnymi traktami dawnej Puszczy Pruskiej wędrowców. Posąg ten był wielokrotnie niszczone. W 1945 r. żołnierze sowieccy odstrzelili mu głowę. Obecnie stoi tu kopia wykonana na podstawie przedwojennego zdjęcia.



Jezioro Jasne



## 29. Lipowy Ostrów

Wyspa Lipowy Ostrów to jedna z trzech niegdyś zamieszkałych wysp na Jezioraku o powierzchni blisko 13 ha (wszystkich wysp jest 18). W XVIII w. została zasiedlona przez rodzinę Schulz z Meklemburgii. Już na mapie Suchodolca z 1872 r. naniesiono zabudowania gospodarstwa na tej wyspie. W pierwszej połowie XX w. rodzina Schulz uprawiała ziemię na dwóch polach w części północnej i południowej wyspy. W centrum wyspy od strony wschodniej znajdowały się zabudowania gospodarskie. Typowy dom oberlandzki, ogrzewany dwoma piecami, zbudowany został z czerwonej cegły, z dachem dwuspadowym, z mansardą na piętrze i gankiem. Była tam też drewniana obora na ceglany fundament oraz stodoła. Za domem znajdował się ogród warzywny i sad, a na jego skraju parsk, czyli lodownia umieszczona w ziemiance, służąca do przechowywania wydobytego z jeziora lodu. Na wzgórzu, w kręgu lip, założono rodzinny cmentarz. Do dziś na wyspie możemy znaleźć uczytelnione fundamenty zabudowań oraz zachowane dwa groby na wzgórzu. Poza podstawową działalnością rolniczą, właściciele wyspy trudnili się rybactwem, zarówno samodzielnie, a przy większych połowach - we wspólnocie wsi Wieprz.

Jeziorak w tym miejscu rozdziela dwie wsie: Siemiany i Wieprz. Bezpośrednia wodna przeprawa wymagała pokonania odległości 2 km. Po wykonaniu w 1938 r. grobli z Wieprza na Bukowiec przez Emila Gratzki'ego, Schulzowie wykonali przeprawę promową pomiędzy wyspami Bukowiec i Lipową skracając niezbędny odcinek przeprawy do 700 m. Antonina Schulz w 1935 r. wyszła za mąż za siemianina Wcisło, któremu po wcieleniu w 1938 r. do Wehrmachtu zmieniono nazwisko na Zisło. W styczniu 1945 r. z trójką dzieci uciekła po zamrzniętym jeziorze do Iławy, skąd dotarła do Berlina, w okolicach którego zamieszkała po odnalezieniu męża.

Wyspa i losy jej mieszkańców były inspiracją dla Wiesława Niesiołdzkiego (1946 - 2018), iławskiego historyka, który napisał legendę „Kochankowie z Lipowej Wyspy”. Legenda ta, opowiadana przy ogniskach przez żeglarzy, stała się jednym z nieodłącznych elementów kultury regionu, a zapalenie zniczy na grobach - wręcz rytuałem. To dzięki niej zaniedbane niegdyś groby otoczone są stałą opieką, a cmentarz w kręgu starych lip jest miejscem zadumy i wspomnienia tych, którzy odeszli kochając Jeziorak i Lipowy Ostrów.

Od 2010 r. Stowarzyszenie Miłośników Kanału Elbląskiego NAVICULA prowadzi na wyspie działania pn. „Projekt Lipowy Ostrów”, w ramach którego uzyskano m.in. przekazane tu informacje.

**Więcej informacji na stronie:** <http://navicula.org.pl/o-nas/projekt-lipowy-ostrow>



*Wyspa Lipowy Ostrów. Wschód słońca*



*Wyspa Lipowy Ostrów. Groby legendarnych kochanków*

## 30. Zamek krzyżacki w Przezmarku

Przezmark – nieduża wieś leżąca na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 519 z drogą nr 526 w powiecie sztumskim, tuż za granicami gminy Zalewo. Znana jest z malowniczych widoków z wysokiego zachodniego brzegu j. Motława Wielka i półwyspu z ruinami zamku krzyżackiego. Zamek został wybudowany na polecenie komtura dzierzgońskiego Lutra z Brunszwiku w połowie XIV w. Wcześniej znajdował się w tym miejscu pruski gród Transporn strzegący leżącą poniżej osadę targową (stąd niemiecka nazwa: *Preußisch Mark*, czyli Pruski Targ). Zamek składał się z warownego przedzamcza i zamku wysokiego. Wielokrotnie przebudowywany i wzmacniany osiągnął duże znaczenie strategiczne w państwie zakonu krzyżackiego. Po zniszczeniu zamku dzierzgońskiego w 1437 r. do Przezmarku przeniesiono konwent (główne jednostki organizacyjne zakonu, składające się z braci rycerzy, którzy nosili białe płaszcze z czarnym krzyżem, braci kapłanów w czarnych płaszczach z białym krzyżem i braci służebnych w szarych płaszczach), siedzibę komtura i sąd ziemski. Wtedy na potrzeby konwentu wzniesiono nowe kondygnacje i skrzydła zamku, wybudowano pomieszczenia gospodarcze. W 1508 r. dobra przezmarckie przekazano jako zastaw biskupom pomezańskim.

Po potopie szwedzkim zamek mocno podupadł, a do dziś z czasów świetności zachowała się sześciokondygnacyjna wieża narożna przedzamcza, w której obecny właściciel zamku urządził małe muzeum, a wszystkich chętnych oprowadza i opowiada im o dziejach zamku. Zachowały się też resztki murów wież, bramy wjazdowej i wyraźne ruiny gdaniska. Teren ten, jako bardzo ciekawy, jest od paru lat badany przez archeologów. Wokół zamku - liczne jeziora i lasy - powodujące, że wiele osób właśnie Przezmark obrało jako miejsce wypoczynku budując tu domki letniskowe. Niedaleko zamku znajduje się zajazd i restauracja Ostoja, gdzie warto zjeść m.in. pyszne dania z dziczyzny - wg sprawdzonych przepisów właściciela zajazdu.



Przezmark. Ruiny zamku



Przezmark. Jezioro Motława Wielka i wieża zamku krzyżackiego



Przezmark. Wieża zamku krzyżackiego



## 31. Grodzisko w Starym Dzierzgoniu

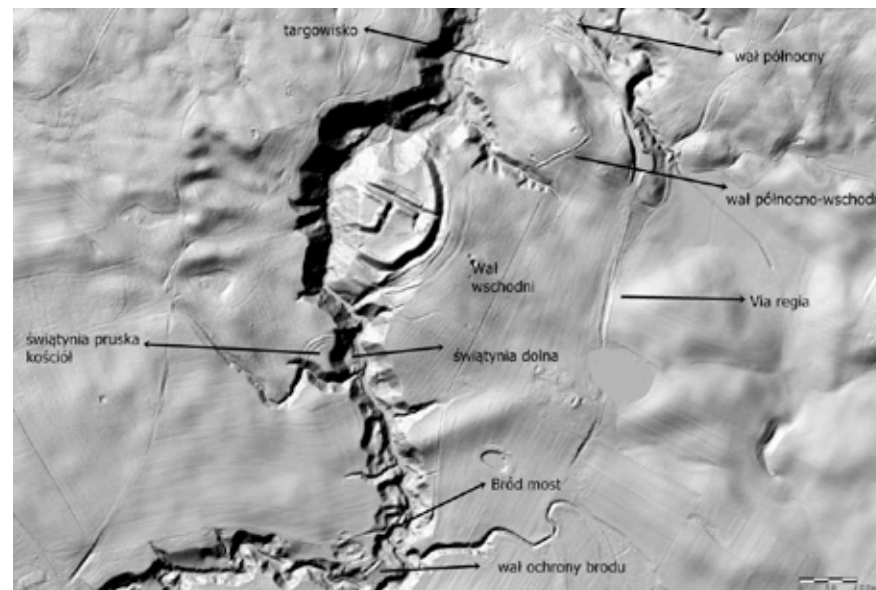
Stary Dzierzgoń, wieś w powiecie sztumskim (woj. pomorskie) na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich 512 z 519. W 1312 r. komtur dzierzgoński Günther von Arnstein wystawił akt lokacyjny wsi czynszowej na prawie chełmińskim. W centrum miejscowości znajdował się kościół późnogotycki z XIV w., zniszczony w trakcie II w. św., odbudowany w latach 50. XX w.

Historia wsi jest znacznie dłuższa niż wskazuje na to data lokacji. Kilkaset metrów na północ od wsi znajduje się najcenniejszy historycznie obiekt okolicy. Jest to świetnie zachowany gród funkcjonujący od wczesnej epoki żelaza po czasy średniowiecza. W okresie X – XII w. nastąpiła ekspansja na tereny dzisiejszego powiatu sztumskiego ludów kultury bałtyjskiej – Prusów. Z nich wyodrębniło się plemię Pomezan. Gdy w XII w. pojawiło się zagrożenie ze strony Krzyżaków, Pomezanie rozbudowali swoje obiekty obronne. Największym grodem stał się gród w Starym Dzierzgoniu. W 1234 r. gród po bitwie nad Dzierzgonią przejęli Krzyżacy. Rozbudowali go i unowocześnili. Powstała murowano – drewniana wieża, bastion z bramą wjazdową. Część wałów od wnętrza zyskała kamienne licowanie, a drogi były brukowane.

Obecnie gród jest dość dobrze zachowany i nadal czytelne jest jego założenie, a teren porasta stary las będący pozostałością po wielkiej Puszczy Pruskiej. Grodzisko jest otoczone z trzech stron przez rzeczkę Nową Dzierzgonkę, która tworzy w tym miejscu przełomy. Duże różnice wysokości sprzyjały niegdyś w sposób naturalny obronie terenu, a zalesione wzgórza, jary, strumienie z kamienistym dnem nadają temu terenowi niemal górski charakter.



Stary Dzierzgoń. Kościół



Stary Dzierzgoń. Grodzisko – zdjęcie lidarowe (wg [https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp\\_2.html](https://mapy.geoportal.gov.pl/imap/Imgp_2.html))



Stary Dzierzgoń. Wyprawa na grodzisko



## 32. Pudłowiec, malowniczy dwór

Po raz pierwszy wieś Pudłowiec (obecnie w gminie Stary Dzierżoń) została wspomniana w przywileju księcia Albrechta Hohenzollerna w 1563 r. Przez około 300 lat dobra rycerskie w Lipcu z folwarkami Kołtyniany i Sójki oraz Pudłowiec z folwarkiem Porzeczce pozostawały we wspólnym posiadaniu. Pod koniec XVIII w. należały do braci Dreher.

W wyniku podziału spadkowego ok. 1860 r. powyższe majątki rozstały rozdzielone. Majątek Pudłowiec z Porzeczem przypadły Amalie Poplawski. Jej mąż, dr Ernst Jeimke, wprowadził nowoczesne metody w uprawie i hodowli. Wtedy też powstała nowa osobiwa siedziba rodu: dwór z wysoką wieżą. Tylko środkowe skrzydło nowego budynku zawierało w sobie pozostałości starego domu. Projekt i wykonanie było dziełem mistrza Hildebrandta z Bagartu koło Starego Dolna. Styl: neogotyck angielski. Plan dworu był rozbudowany, główny korpus dwukondygnacyjny, z wysoką wieżą na narożniku, w każdej elewacji wejście, tarasy, od podwórza wieloboczny ryzalit. Elewacja była otynkowana, z ładnym detalem architektonicznym. Duży park z jednym stawem, z klarowną kompozycją parku krajobrazowego i okazami drzew pomnikowych przylegał do dworu, który krył się w cieniu pięknego, rozłożystego dębu z początku XIX w.

Od 1885 r. Fehlauer, mąż Margarethe, córki państwa Jeimke, był wieloletnim właścicielem Pudłowca, aż do swojej śmierci w 1931 r. Następnie majątkiem zarządzała wdowa do swojej śmierci w 1936 r., potem jej syn Paul Fehlauer. Majątek był zadbane, zbudowano nowe budynki mieszkalne dla pracowników. Uprawiano: pszenicę, żyto, owies, jęczmień, buraki cukrowe, warzywa.

W wyniku działań wojennych majątek nie został zniszczony, ale teraz dwór jest w ruinie. Resztki murów i wieży świadczą o tym, że całość musiała być niegdyś bardzo urokliwym, romantycznym założeniem. Obecnie pod zarządem KOWR – u.



*Pudłowiec. Ruiny dworu*



## DETALE I SZCZEGÓŁY



Scena ukrzyżowania Chrystusa. Boreczno, kościół, ołtarz z 1697 r. z pracowni mistrza Gellerta



Witraż z wieży kościoła w Zalewie. Mojżesz (z rogami) zstępujący z góry Synaj



Narodziny Chrystusa. Kościół w Jaskowie. Witraż z l. 1865 – 1866 z pracowni mistrza Ulricha



Krucyfiks „Ukrzyżowanie Mistyczne” z XV w. Kościół w Dobrzykach



Św. Jan w Oleju. Herb Zalewa na balustradzie chóru w kościele w Zalewie



Herby rodów von Diebes i von Rippen z płyty nagrobkowej (XVII w.) z wnętrza kościoła w Jarnołtowie



„Graffiti” z XVII w. na murze kościoła w Zalewie



Napis na cegle w murze tzw. „pastorówki” w Borecznie



SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



*Gubławki. Dwór zimą*



*Karpowo. Aleja lipowa zimą*

Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej

**Zapiski  
Zalewskie**

Historia • Kultura • Środowisko

**Wydawca:** Towarzystwo Miłośników Ziemi Zalewskiej,  
14-230 Zalewo, ul. Szkolna 2A

**Biuletyn zredagował:** Zespół autorski pod kierunkiem  
Krystyny Kacprzak i Bernarda Króla

**Skład:** WPprint